Nr 145. Dnia 3 lipca. Sobota. Dnia 21 czerwca (3 lipca) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ss. Heliodora i Anatoljusza B.
Jutro: ś. Józefa Kalasantego W.
Poniedziałek: ś. Filomeny Panny M.
Wtorek: ś. Dominiki Panny Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 45
Zachód „ „ 8 „ 21
Długość dnia godzin 16 minut 37
Ubyło „ „ — „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Pulcherji Panny.
Czwartek: śś. Elżbiety M. i Kiljana B.
Piątek: ś. Anatolji Męczenniczki.
Sobota: śś. 7 braci synów Felicyty i Amalj

— Wczorajsze odpustowe nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, gdzie obchodzono uroczyście Nawiedzenie Najświętszej Marji Panny, celebrował JE. JX. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny i administrator archidyecezji warszawskiej.

Słowo Boże głosili: zrana JX. Dębnicki, a po południu JX. Zdzitowiecki, obaj wikarjusze parafji św. Krzyża.

— W kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście rozpoczął się w dniu wczorajszym odpust tygodniowy.

W dniu więc dzisiejszym, jako w dalszym ciągu tegoż odpustu, odbyła się tamże, o godzinie 9-tej zrana, solenna Wotywa.

W dniu jutrzejszym zaś, jako w dalszym ciągu oktawy wspomnionej uroczystości, odbędzie się w pomienionej świątyni, również jak wczoraj całodzienne odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu.

W poniedziałek i dni następnych oktawy, odbywać się znów będą, jak w dniu dzisiejszym, zrana o godzinie 9-tej Wotywy, a po południu o godzinie 4-tej Nieszpory.

— W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, w dniu jutrzejszym, jako w pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca, odprawionem zostanie uroczyste, dopołudniowe nabożeństwo, ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— W dniu jutrzejszym kończy się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej czterdziestogodzinne nabożeństwo, odbywające się przez trzy dni z rzędu przy nieustającem wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Słowo Boże głosić będą:

W czasie Sumy Jks. Wojciech Jackowski, a podczas Niesporów Jks. Łyszkowski, wikarjusz kościoła św. Aleksandra.

W dniu jutrzejszym też przypada odpust w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej; świątynia ta bowiem obchodzić będzie przypadającą na dzień 4 lipca doroczną pamiątkę świętego Józefa Kalasantego.

Nabożeństwo więc odbędzie się uroczyście przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Pierwsze odpustowe Nieszpory odbędą się już dziś, jako w wigilję uroczystości.

Ewangielja święta na niedzielę jutrzejszą, 7-mą po Świątkach przypadająca, zapisaną jest u Mateusza świętego w rozdziale 7-m „O fałszywych prorokach.“

— Starsi bractwa Niepokalanego Poczęcia przy kościele św. Anny w Warszawie zapraszają szanownych braci i siostry na sesję roczną w dniu 4 lipca 1880 r., t.j. jutro, o godzinie 4 po południu, w zakrystji tegoż kościoła odbyć się mającą.

Klasyczny teatr w Monachium.

—*r*— W Monachium, tych współczesnych Atenach sztuki niemieckiej, odbywa się w tej chwili wielki festyn artystyczny.

Powołano ze wszystkich stolic szerokiej Germanji najlepszych aktorów celem wykonania tak dobranemi siłami kilkunastu wzorowych przedstawień sztuk klasycznych.

Rozpoczęły się one d. 1 b. m.

Celem przedstawień jest zmierzenie poziomu, na którym sztuka sceniczna obecnie w Niemczech stoi i wyśledzenie charakteru zbiorowego, jaki nosi?

Jestto bowiem gorącą ambicją niemców, aby doszukać się rysów do związania ich w pojęcie osobnej narodowo-niemieckiej szkoły scenicznej.

Mają oni w swoich kilkuset teatrach niewątpliwie sporo dobrych aktorów, mają na kilkunastu dworskich scenach talenty istotnie najpierwszej miary, czy jednak klasyczne widowiska w Monachium dowiodą, iż posiadają to, za czem wzdychał jeszcze Lessing w „*Hamburskiej dramaturgji*“ (1767)—szkołę niemiecką w sztuce aktorskiej, ów styl zbiorowy, cechujący teatr niemiecki, jaki posiadają francuzi — o tem powiedzą nam dopiero rezultaty...

My zaś wolimy dzisiaj przypatrzyć się składowi tej wyborowej trupy, złożonej chwilowo przez intendenta królewskiego teatru w Monachium z koryfeuszów najpierwszych scen Niemiec.

Ponieważ zaś utyskiwania wszystkich estetyków niemieckich jednoczą się w tem właśnie pesymistycznem twierdzeniu, iż niema u nich dotąd owej *par excellence* narodowej szkoły w dostojnej sztuce plastycznego odtwarzania charakterów i namiętności ludzkich na scenie, a są tylko szkoły lokalne, jak berlińska, wiedeńska, drezdeńska i t. p.—nie od rzeczy będzie naszkicować tu kilkoma słowy historję rozwoju każdej z tych scen, wiążących się w ogólny obraz działalności scenicznej współczesnych Niemiec.

Tem to może być potrzebniejszem, iż wskutek owego wyrobienia się szkół lokalnych, przedstawiciele każdej ze scen są przedstawicielami jednej z metod artystycznych, znanych w Niemczech pod nazwą: „szkoła berlińska, weimarska, wiedeńska“ itp.

Z Berlina przysłano sławną Frieb-Blumauer, tudzież Berndala, Krausego i Oberländera.

Jak na wszystkich scenach dworskich, tak i w Berlinie ciężką w połowie zeszłego wieku stoczyć musiała walkę sztuka narodowa z teatrem francuskim i operą włoską; francuski gust i język zaszczepił tu sam Fryderyk Wielki; wycieńczone wojnami szląskiemi mieszczaństwo berlińskie nie miało funduszów na założenie osobnego teatru, któryby równoważył tę wytworną gallomanję dworu.

Nareszcie w r. 1786 po śmierci Fryderyka W. do starego domu komedji francuskiej na „placu żandarmów“ wprowadzono „teatr narodowy“, wyznaczając mu subwencję w kwocie 6000 talarów.

Dopiero wszakże od r. 1796 od chwili, gdy Iffland, powołany z Mannheimu, objął jego dyrekcję, teatr berliński począł grać cywilizacyjną rolę na niwie sztuki niemieckiej; wśród najtrudniejszych politycznych i wojennych burz sterował Iffland wzorowo nawą teatru, aż do r. 1814, wytwarzając tam jednolitą tradycję sztuki aktorskiej, której ślady do dzisiaj są widoczne.

Zasadą jego była trzeźwość, jasność i prostota w grze, a okazałość w *mise en scene;* tak więc koronacyjny pochód w szylerowskiej „Dziewicy Orleańskiej“ przedstawiono z niepamiętnym naówczas w Niemczech przepychem, ale natomiast wspaniałe jamby Szylera przekształcono w suchą, mieszczańską dykcję prozy; Iffland wprowadził w tragedję ton konweraacyjny.

Po śmierci Ifflanda „teatr narodowy“ przekształcono w zupełny teatr dworski i stworzono intendenturę, którą piastowali kolejno: hr. Brühl, hr. Redern, Küstner i dzisiejszy—jubilat już—p. von Hülsen.

KRONIKA TYGODNIOWA.

P. St. M. Rz. w roli Matejki. — Młody Homer z *Kuryera Codziennego.* — Czem się różni dzisiejsza polemika u nas, od polemiki w innych krajach i epokach?— Polemika szewców i praczek. — Rady dla kupców i ich subjektów o grzeczności.— Co jest tytuń—i—z jakich fabryk kupować należy papierosy!...

Czytelnicy widzieli zapewne w „Salonie“ mego przyjaciela p. Ungra obraz Matejki p. t. *Leszek Biały.*

Na pysznym koniu ucieka półnagi Leszek, a za nim jak wicher cwałują psy, zbójcy, lecą strzały, dziryty, nawet iskry z płonącego miasta. Zdaje się, że ziemia drży pod galopem morderców, ścigających przeszytego włócznią trupa; aż czerwono robi się w oczach od krwi, krwawych ubiorów i krwawej łuny.

Piękny to obraz, ale cobyśmy powiedzieli, gdyby Matejko nadał mu tytuł: *wyścigi konne*—i—uparł się przy podobnym tytule?...

Bezwątpienia powiedzielibyśmy, że Matejko nazbyt tragicznie zapatruje się na wyścigi konne.

Takim malarzem, bardziej matejkowskim, aniżeli sam Matejko, jest w dziennikarstwie naszem mój osobisty przyjaciel p. *St. M. Rz.* z *Kurjera Porannego.* P. *St. M. Rz.* miał do odmalowania rzecz bardzo niewinną: *Popis Konserwatorjum*, ale jakich do tego użył barw!... Jak on umie wznosić duszę czytelnika do niebios, nurzać ją w odmęcie zwątpienia, wstrząsać, olśniewać, zadziwiać!...

Weźmy przykłady:

Oto—*głębokość historjozoficzna*:

„Jaka tego przyczyna, dobadywaćby należało na kartach dziejów szkoły...“

A oto—*Liryzm*:

„Nam się zdaje, że wiele tu zawiedziono nadziei, oby nie podkopano wiary!...“

(Chodzi zaś o to, że w instytucie muzycznym znajduje się wielu miernych uczniów).

Ironja:

„Wbrew zwyczajowi, pan dyrektor nie odczytał sprawozdania z działalności rocznej szkoły. Bardzo słusznie! Co komu do tego?...“

Polityka:

„Samorząd szkoły spoczywa pod kluczem pana dyrektora.“

Gnębiące zarzuty:

„Uczniowie wiedzą to tylko, iż jeżli przyjmowano ich bez trudu, to ich się również oddala tak sobie...— *od śliny*, która czasem zdobywa się i na jakiś *uliczny epitet*... dla powagi dyrektorskiej.“

Wzniosłość:

„Młodzież i nauczyciele zniechęceni; zarząd oniemiały i osłupiały...“

Ból serdeczny:

„Ha!... gdybyż można wszystko opisać, co się słyszało!... Ile zajść, ile objawów lekceważenia zasługi, doświadczenia, pracy...“

Nemezis dziejowa:

„Lecz na to przyjdzie pora... może niedługo.“

Z ustępów tych wnosićby można, że rozmatejkowany p. *St. M. Rz.* podczas: *Popisu Konserwatorjum*, nie tyle zajmował się „popisem“, ile raczej zakulisowemi plotkami. A dalej—że na „popisie“ więcej myślał o zmydleniu dyrektora, aniżeli o ocenieniu postępu uczniów.

O ile mi się zdaje (a nie znam się na muzyce), to ów nieszczęsny „dyrektor“ jest poturbowany raczej zamocno, aniżeli sprawiedliwie. Za brak talentów odpowiadać on nie powinien, bo do niego nie należy „produkowanie“ nowych talentów, lecz „kształcenie“ już istniejących. Że zaś skasował „orkiestrę“ instytucką, chyba niema w tem nic złego; sam przecie pamiętam jak ludzie oburzali się na ową orkiestrę, która podobno odrywała młodzież od poważnej pracy dla błahego zysku.

Najcięższe zarzuty dotyczą szorstkości dyrektora. Czy jednak owa „szorstkość“ nie jest czasem zwykłą *energją* w zaprowadzaniu porządku tam, gdzie podobno było go nie wiele?... A porządek jest wszędzie potrzebny, nawet w konserwatorjum.

Dzisiejsze jeremjady p. *St. M. Rz.* dziwnie odbijają od owego zapału, z jakim artyści i dyletanci przyjęli wiadomość o mianowaniu obecnego dyrektora. Jaki to był wówczas wielki kompozytor, głęboki znawca, wyborny nauczyciel i dzielny człowiek!...

Nie ładny to objaw, że nam się tak wszystko prędko przykrzy, a przedewszystkiem... ludzie — silnie kierujący instytucjami.

Ale oto jeszcze jedna próbka piorunującego stylu i zdolności obserwatorskich naszego Matejki pióra: „Jakaś młoda dama ukazała się w sali i *ktoś z uprzejmych* (słuchajcie!) posadził ją w pierwszym rzędzie krzeseł, sądząc, że *ma do tego zupełne prawo.*“ (słuchajcie!)

Ów jednak „uprzejmy“ źle widać sądził o swoich prawach do usadzania gości, bo...

„Z polecenia pana dyrektora (znowu nieszczęsny dyrektor!) kazano (ej! czy nie: *proszono?*) owej damie wstać i usiąść gdzieindziej...“

Tu poraz tysiączny następuje dotknięcie pędzla *à la* Matejko.

„Publiczność powstała z krzeseł, nie chcąc wierzyć oczom własnym...“

Dodajmy, że na tej uroczystości—urzędowej, pierwszy rząd krzeseł miał cechę—urzędową i zapytajmy:

Nie pozostawili oni śladu swych indywidualności w tradycjach gry berlińskiej, bo na to potrzeba być artystycznym kierownikiem, żyjącym w ciągłem powinowactwie i bezpośredniem zetknięciu z drużyną, którą się prowadzi do scenicznych bojów i zwycięztw; intendenci berlińscy byli dotąd tylko urzędnikami.

Pomimo tego nie brakło scenie berlińskiej znakomitych aktorów, jak Ludwik Devrient, Seidelmann, Döring, Dessoir, Karolina Hagen, Crelinger—Stich i inne; ale te nawet wyższe talenta, owiane atmosferą miejscowego teatru, nie wywarły trwalszego wpływu na kolegów i nie stworzyły szkoły.

Do dzisiaj znamionami nadwornego teatru berlińskiego są: wystawa okazała i pełna stylu, pielęgnowanie dramatu mieszczańskiego i komedji, poprawna i naturalna gra, ale przytem oschłość i brak poezji w rozwiązaniu idealniejszych zadań teatru.

Z Drezna przybyli: pani Ellmenreich, panna Ulrich i p. Dettmer.

Tu dopiero w r. 1816 dwór pomyślał o stałej siedzibie Muz, którą opiekowało się dotąd wyłącznie zamożne mieszczaństwo; na „dramaturga“ teatru powołano wśród radosnego uniesienia całych Niemiec wielkiego znawcę sztuki, a tłómacza Szekspira—Ludwika Tiecka.

Ale Tieck okazał się na gruncie praktycznej działalności ideologiem i doktrynerem; nie pozostało po nim nic w Dreznie, oprócz pamięci kwasów i nieporozumień pomiędzy dążącym do najwyższych ale niedosiężonych rezultatów kierownikiem, a realnie pracującymi na swój chleb aktorami.

Piętno szkole drezdeńskiej wycisnął natomiast wielki aktor, Emil Devrient.

Piękność form w ruchu i geście, śpiewny patos w deklamacji, gra łagodnie cieniowana, wielkich jaskrawości pilnie unikająca, poetycznie słodka—upajała w swoim czasie Drezno i całe Niemcy; łatwo ta „szkoła drezdeńska“ mogła popaść w przesadę ckliwości i ogłady—uratował ją krzepki, szorstki naturalista, polak Dawizon, podówczas grywający w Dreznie.

Teatr królewski w Monachium dostarczył głównego kontyngensu aktorów klasycznym widowiskom—niepodobna wyliczać nazwisk, bo trzebaby przepisać listę personelu monachijskiego; wszakże, jak gospodarstwo ustępują gościowi pierwszego miejsca w domu, tak aktorowie monachijscy przyjęli najskromniejsze role w turnieju.

Monachium dopiero od chwili, gdy taki smakosz piękna, jak dzisiejszy król Ludwik, przyjął teatr pod swoje skrzydła, powierzając ster jego wysoko estetycznie wykształconemu baronowi Perfall, a reżyserję energicznemu Possartowi, zaczyna grać wybitniejszą rolę w dziejach niemieckiego teatru.

A nareszcie ten wielki, czcigodny „*Burgtheater*“ wiedeński!

Z trupy jego, będącej chwałą Niemiec, udali się do Monachium, panie: Wolter, Wessely i Strassman, a z mężczyzn Krastel, Robert, Lewinsky i Sonnenthal.

Założył ten słynny teatr cesarz Józef II i odtąd wszyscy monarchowie austryjaccy liczyli do zaszczytów swego panowania troskliwą pieczę o ukochany swój „*Burg*“, jak w skróceniu nazywają wiedeńczycy sędziwy teatrzyk na placu św. Michała.

Początkowo ścierały tu się szorstko dwa kierunki: afektowana, deklamatorska maniera francuzów i trywialny, gminny akcent humoru wiedeńskiego.

Schröder, wstąpiwszy na deski tej sceny, zlał obydwa kierunki w doskonałą, harmonijną całość.

Trzy epoki liczy „*Burg*“ wiedeński: epokę Schreyvogla, który wprowadził repertuar klasyczny i stworzył styl idealny w jego przedstawieniu; epokę Laubego, który z przedziwną energią i czerstwością sił wyrobił nową szkołę aktorów i nowe talenta pisarskie, i nareszcie epokę dzisiejszą Franciszka Dingelstedta, którego działalność cechują: delikatne poczucie sztuki, poetyczny nastrój w grze aktorów, troskliwość drobiazgowa w *mise en scene*, pełna erudycji w sztukach historycznych.

Z innych scen niemieckich przybyli do Monachium: Barnay z Hamburga, Holthaus z Hannoweru, Lange z Karlsruhe, Wentzel ze Stuttgardu i pani Keller z Mannheimu.

Tylko Weimar, ta akademja dramatyczna Niemiec z czasów Goethego, nie ma swego przedstawiciela na popisie monachijskim.

Nareszcie wymienić należy dr. Förstera, niegdyś aktora z „*Burgu*“, a obecnie dyrektora teatru miejskiego w Lipsku; Sygwarta Friedmana, do ostatnich czasów artysty teatru miejskiego w Wiedniu i Fryderyka Haasego, honorowego członka sceny drezdeńskiej; obydwaj ostatni nie przywiązani są dzisiaj stale do żadnej sceny, ale wożą za sobą rydwan Tespisa po całej Germanji...

Repertuar przedstawień klasycznych, które będą trwały do 21 b. m., stanowią: „Mina z Barnhelmu“, „Emilia Galotti“ i „Natan Mądry“ Lessinga—„Clavigo“, „Egmont“ i „Torkwato Tasso“ Goethego—„Intryga i miłość“, trylogja „Wallenstein“ i „Wilhelm Tell“ Szyllera—„Stłuczony dzbanek“ Kleista“—„Juljusz Cezar“, „Makbet“, „Powieść zimowa“ i „Hamlet“ Szekspira.

W ostatnich dniach jeszcze powzięto myśl dodania „Strzelców“ Ifflanda i „Ducha niezgody“ (*Störenfried*) Benedixa.

Otrzymujemy dziś właśnie treściwą notatkę z Monachium od jednego z przyjaciół naszych o zewnętrznych warunkach uroczystości tamtejszej:

„Napływ ogromny wielkich i małych artystów, reżyserów dworskich i prowincjonalnych teatrów, sprawozdawców gazet niemieckich i francuskich, tudzież publiczności z Wiednia, Berlina, Lipska, Drezna, Hamburga, Hanoweru i Frankfurtu.

„Hotele przepełnione, po 10 marek dziennie płaci się za najskromniejszą izdebkę.

„Równocześnie tłumy cudzoziemców podążają przez Monachjum na widowiska pasyjne do pobliskiego Ammergau, ztąd ścisk i życie niesłychane.

„Deszcz prawie ciągły“.

Dodamy wreszcie, iż w Monachjum znajduje się też od dni kilku fachowy sprawozdawca naszego pisma, p. Władysław Bogusławski.

Nowa ulica w Warszawie.

— *J. W.*— Przed trzema dniami donosiliśmy w piśmie naszem o „projekcie“ przedłużenia ulicy Próżnej aż do placu Grzybowskiego.

Jest to nieco więcej niż projekt, albowiem dawniej już zatwierdzony, znajduje się on obecnie w fazie wprowadzenia w czyn i na drodze tej daleko już nawet postąpił.

Oto bliższe szczegóły.

Próżna jest pierwszą ulicą na prawo, idąc Marszałkowską od ogrodu Saskiego.

Z jednej strony ogranicza ją w obecnym stanie Marszałkowska, z drugiej zaś *niby* ulica Nowo-Zielna.

Mówimy *niby* ulica, gdyż rzeczywiście jest ona ulicą tylko... na planie Warszawy i tylko o tyle, o ile właściciel jej ulicą ją mieć zechce.

Tak więc, jak jest obecnie ulica Próżna, jest ona kawałkiem ulicy prowadzącym tylko z Marszałkowskiej na Zielną.

Wprost niej, na Zielnej, stoi dworek nr. 1405 oznaczony i własnością p. Teresy Glücksohnowej będący, drewniany, zielony, bez piętra, z facjatkami, ulicę zamykający.

Po za owym dworkiem i placem do niego należącym posiadał p. Idelsohn wielki plac o nędznych zabudowaniach gospodarskich i oficynkach, zakończony domem dwupiętrowym, którego front wychodził na plac Grzybowski.

P. Idelsohn, widząc nieużyteczność ulicy Próżnej i brak komunikacji bezpośredniej pomiędzy ulicą Marszałkowską a Grzybowem, która to komunikacja odbywała się albo dokoła ulicą Królewską, albo też jeszcze dalej Świętokrzyską i Bagnem, wystąpił z propozycją do zarządu miejskiego, obowiązując się otworzyć przez plac swój własny i ofiarować miastu ulicę wprost przedłużeniem Próżnej będącą, z tym jedynie warunkiem, aby miasto postarało się o połączenie tego przedłużenia z samą ulicą.

Zawsze dbały o dobro Warszawy i tak gorąco wszystkie dla tegoż miasta korzystne sprawy popierający prezydent Starynkewicz, zbadawszy rzecz, na projekt zgodził się w zasadzie.

Wskutek tego, po uzyskaniu zezwolenia władz właściwych, zarząd miejski zakupił wyżej wspomniany dworek i plac nr. 1405 oznaczony od p. Teresy Glücksonowej, po rs. 12 za łokieć kwadratowy.

Cała posesja obejmowała 2,824 łok. kw.

Z tej liczby magistrat na przedłużenie ulicy Pró-

---

gdzie tu jest skandal? a nareszcie: kto winien?... Czy dyrektor, który ostrzegł, że zajęto miejsce niewłaściwe, czy „ktoś uprzejmy“, który „sądził, że ma prawo“ gospodarować na cudzem polu?

A w jakim celu p. St. M. Rz. przekazał odległym wiekom wypadek, oparty na czystem nieporozumieniu?...

Chyba dla utrzymania matejkowskiego kolorytu, bo nie posądzam go, ażeby, przez takie powiększanie drobiazgów, chciał zrobić przykrość damie, albo szykanę dyrektorowi.

Miło mi wspomnieć przy okazji, że nasz dziennikarski Matejko nie jest bynajmniej wielkością osamotnioną: Posiadamy bowiem także dziennikarskiego Homera, który, odpowiadając *Ekonomiście* w *Kuryerze Codziennym*, używa następujących kwiecistych zwrotów:

„Pan X. *kala* szpalty *Ekonomisty* praktyką *najlichszego szwindlu...*“ „Pan X. dopuszcza się *czelnej malwersacji...*“ „Pan X. jest *rycerzem reklamy*, pędząc galopująco (jaka harmonja naśladowcza!) na drodze literackiej *niesumienności...*“ „Jest to *nędzny fałsz...* „Potrzeba istotnie tylko *idjotyzmu*, albo *ulicznikowstwa literackiego...*“ „nie uciekając się do *czelności* i *wrzasków...*“ „hałaśliwa *blaga praktykantów* dziennikarskiego *szwindlu...*“ „*fagasostwo* reklamy...“ „*nędzne oszczerstwo...*“ „Nie rzucaj się na sumienność literacką ludzi, którzy pod tym względem stoją w porównaniu z tobą tak wysoko, że... plwana przez ciebie ślina nawet stóp ich nie dosięgnie...“

I to wszystko mieści się—w 66 wierszach druku!..

A jak to przypomina wykrzykniki „boskiego Achilesa“ z księgi I Iliady:

„O łakomco, o człeku bezwstydnego czoła!...“
albo:
„Z psiem okiem, z łani sercem okrutny opoju!...“
albo:
„Nad podłemi panujesz, ludożerco, tłumy!...“

A teraz—niech kto poważy się twierdzić, że literatura nasza nie posiada pierwszorzędnych talentów!...

Polemika, czyli spór dwu osób o jakąś kwestję, którą jeden uważa za dobrą, drugi za złą, jeden za piękną, drugi za brzydką, jeden za mądrą, drugi za głupią, taki spór łatwo może doprowadzić do wymysłów, nawet do walki. Im przedmiot jest donioślejszy tem mocniej rozdrażnia polemizujących, tem łatwiej odbiera im władzę nad językiem i z ludzi robi wulkany.

Ostra polemika, a nawet gwałtowna i nieprzyzwoita, znaną jest od wieków. W obronie ojczyzny Demostenes nie pochlebiał Filipowi, ani Cycero Katylinie, ani Skarga magnatom. Dla zwalczenia ciemnoty, fałszu i samowoli Wolter wypisywał skandale. Pod wpływem idei publicznego dobra postępowcy i zachowawcy różnych krajów wymyślają sobie od „złodziei“, „oszustów“ i „nikczemników“.

Ale też im chodzi o ojczyznę, wolność, oświatę i publiczne dobro! My zaś, w naszej Europie nadwiślańskiej, wielkie idee traktujemy chłodno, jak ludzie ładnie wychowani. Stajemy się Demostenesami dopiero wobec „popisu konserwatorjum“, Homerami wobec „sprawozdań z końskiej wystawy“, a Kainami wobec tych, którzy zadrasną nasz egoizm.

Znaczy że w wyobraźni naszej: wyścigi, koncert i „moje *ja*“, tyle przynajmniej są warte, ile gdzieindziej: ojczyzna, wolność, oświata i dobrobyt. Z tego powodu gotowiśmy nosić na rękach dżokiejów i furmanów, padać na twarze przed artystkami, uwielbiać artystów, a konie wyścigowe całować w kopyta.

I Bóg wie, jak daleko zagalopowalibyśmy się na podobnej drodze, gdyby po tak wesołych karnawałach nie nadchodziły od czasu do czasu — wielkie posty.

Tym, którzy twierdzą, że „niższe warstwy“ naszego społeczeństwa nie przyswoiły sobie cywilizacyjnych zdobyczy klas wyższych, dowiodę, że... polemizować umieją nietylko „ludzie natchnienia“, ale także „mężowie kopyta“ i „niewiasty balji“.

Pewien szewc robił na obstalunek pantofelki pewnej panience, dobrze wychowanej i przyzwoitej. W czasie właściwym panienka zgłosiła się po pantofelki, które przy bliższem badaniu okazały się za ciasne.

Wynikła ztąd walka interesów. Interesem panny było: nie przyjmować ciasnych pantofelków, interesem szewca: pozbyć się roboty obstalowanej. Nastąpiły przedstawienia, dowody, zapewnienia, które w końcu popędliwy majster uwieńczył tem, że pannę... od ostatnich słów zwymyślał.

Śliczny mi szewc!..

Pewna znowu dama wysłała do modnej pralni trochę bielizny, za którą podano cenę zbyt wysoką. Naturalnie, kazała natychmiast służącemu, ażeby bieliznę odebrał.

Służący idzie i wraca bez bielizny.

— Dlaczego?

— Bo już zaparzona.

— Tak prędko?.. to być nie może! Idź mężu ze służącym i odbierz bieliznę.

Idzie mąż ze służącym i—obaj wracają bez bielizny.

— Dlaczego?

— Mówią, żeś im coś winna za dawniejsze pranie, —odpowiada mąż.

— Ależ ja nigdy jeszcze do nich nie posyłałam bielizny!..

— Trudno, moja żono, idź do nich sama.

Idzie tedy sama żona ze służącym—i—okazuje się wówczas, że:

Bielizny nigdy nie oddawała do tej pralni.

Nic jej nie była winna.

Bielizna nie była jeszcze zaparzona.

Przy sprawdzaniu kwestji wystąpiła na scenę, oprócz pani utrzymującej zakład, pewna liczba pra-

żnej oddaje 1434 łokci kwadratowych, resztę zaś odkupił p. Idelsohn od magistratu po cenie kosztu.

Tak trudność usuniętą została.

Wytyczono więc owo przedłużenie przez posesję przez magistrat kupioną do granicy posesji p. Idelsohna i dalej w prostej linji przez tęż posesję aż do placu Grzybowskiego.

Znajdujące się na owej posesji zabudowania pan I. w części już zburzył, w części zaś tego jeszcze dokona co do domu frontowego od Grzybowa.

Cała ulica nowa mieć będzie długości blisko 260 łokci, z których łokci 65 na długość nabytych zostało na korzyść ulicy przez miasto a łokci 195 ofiarował na tenże cel pan I.

Szerokość ulicy wyniesie 21 łokči.

Powierzchnia ulicy wyniesie 5976 łokci kwadratowych, z których 4361 w posesji p. Idelsohna i 1434.74 nabytych przez miasto.

Cały plac własnością p. Idelsohna będący podzielony został na kilka części, które rozprzedane zostały.

Tak więc nową ulicę ograniczać będą posesje:

a) z lewej strony idąc od Grzybowa:
nr 1081*d*, obecnie już p. Schwartzsteina,
nr 1081*c*, siόstr Braunόwien,
nr 1081, budowniczego Braumana, który plany całej ulicy wyrobił.

Wreszcie część posesji nr 1405 — p. Idelsohna, po za którą rozciąga się posesja p. Janowskiego nr 1406.

b) z prawej strony:
nr 1080—p. Flinkera, dom z frontem od Grzybowa.
nr 1081a—p. Neufelda,
nr 1081b—p. Idelsoha,
nr 1081c—p. Mondsteina,
nr 1064d—p. Goldfedera,
i klin ukośny pozostały z posesji nr 1405, odkupiony od miasta przez p. Idelsohna.

Wszystkie place oznaczone nr 1081 czystym i z literami *a. b. c. d. e.* powstały z placu p. I.

Na placach 1081, 1081b, 1081d, 1081e budowa wielkich trzypiętrowych domów frontowych już rozpoczętą została, na pozostałych zaś rozpocznie się niezadługo.

P. I. przeprowadził już przez nową ulicę rury wodociągowe swoim kosztem.

Przy domach p. Flinkera i Goldfedera pozostały kliny skośne, które posłużą do przerobienia ich i urządzenia frontów od ulicy Nowej.

Z domku niegdyś p. Teresy Glücksohnowej od ulicy Zielnej lokatorzy wyprowadzą się z d. 1 października a dom od Grzybowa p. Idelsohna zostanie ostatecznie zburzony.

Spodziewać się więc należy, iż jeszcze w roku bieżącym ulica do użytku publicznego oddaną zostanie.

Sięgając dalej w dziedzinę projektów, jakkolwiek jeszcze w wykonanie nie wchodzących, niemniej wszakże pewnych, dodajemy, że jedna z tych nowych posesyj, a mianowicie 1081a, graniczy z posesją, w której mieści się teatrzyk „Nowe Tiwoli“, dawniej „Arkadja.“

Obie posesje są własnością jednego właściciela, który ma zamiar teatrzyk zburzyć i przez obie posesje przeprowadzić wytworny pasaż na wzór paryskich, łączący ulicę Nową z ulicą Królewską.

Pasaż ten zastąpi dla pieszych przejście przez niegościnnie zamkniętą ulicę Nowo-Zielną, do której wracając nie możemy się wstrzymać od wyrażenia podziwu, że dotąd układy co do jej otwarcia ukończone nie zostały...

Wszakże magistrat ofiarował już za nią dosyć znaczną sumę, a samo otwarcie ulicy powiększyłoby przecież wartość domów przy niej zbudowanych, coby powinno zdaniem naszem wpłynąć na ułatwienie układów...

Obecnie otwarcie ulicy Nowo-Zielnej tembardziej byłoby pożądanem przy urządzeniu nowej komunikacji ulicą nową, która wyjdzie na Grzybów tuż obok Bagna, nawprost Twardej, tak, że otworzy się prosta droga z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Twardą i dalej.

Dla ulicy nowej projektowaną jest nazwa „ulicy Sokratesa“ od imienia dzisiejszego prezydenta Warszawy.

Dziwna rzecz!

„Jakto, kochany przyjacielu,
Stanęło wreszcie na tem,
Że serjo myślisz o weselu?
Chcesz abym był ci swatem?
Cóż znaczy to szaleństwo nowe,
Bo jak chcesz temu przecz,
Lecz żeś tak rychło stracił głowę,
Doprawdy, dziwna rzecz!“

A ja mu na to: „Och! nie przeczę,
Że dopuszczenie nieba.
Weź ty mnie, bracie, w swoją pieczę,
Mnie trzeźwej rady trzeba.
Gdym zbłądził, gotuj napomnienie,
Gdym chory—ty mnie lecz;
Żem się zakochał tak szalenie,
Doprawdy, dziwna rzecz!“

Przyjaciel radził—ułożono,
Że gdy mię ślub przeraża,
To za mnie z moją narzeczoną
On pójdzie do ołtarza...
Po ślubie rzekł mi w latek parę:
„Nie cofnąć czasu wstecz,
Lecz, że Bóg karze za ofiarę,
Doprawdy, dziwna rzecz!“

Czesław.

— Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczony w dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera*, wykaz promocji i nagród uczącej się młodzieży w roku szkolnym 1879/80.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza okólnik ministerjum spraw wewnętrznych do gubernatorów z poleceniem gromadzenia wiadomości o stanie hodowli owiec i tkactwa wełnianego w gubernjach, stosownie do załączonych szczegółowych szematów.

= Gazety rosyjskie podniosły kwestję apteczną, zaznaczając przedewszystkiem niedogodność obecnych przepisów, tyczących się otwierania nowych aptek; o ile wiemy kwestja ta żywo interesuje i nasze miasto, w którem ilość dawnych aptek nie odpowiada tak przyrostowi ludności, jakoteż szybko wzrastającemu się terytorjum miejskiemu.

= Z rozporządzenia władz wypuszczoną zostanie wkrótce w obieg nowa emisja monety srebrnej 48 próby, na sumę ogólną 6 miljonów rubli.

= Sprawa otwarcia kosztem miasta oddziałów paralelnych, przy tutejszej szkole realnej, jakoś przycichła. Niektórzy sądzą, iż może upadła. Jeśli nie— to należałoby ją co najprędzej rozstrzygnąć, aby z rozpoczęciem roku szkolnego liczna młodzież szkolna mogła już z niej korzystać.

= Właściciele posesyj przy ulicy Trębackiej, przeznaczonych do nabycia przez miasto celem rozszerzenia wspomnionej ulicy, złożyli już magistratowi swoje likwidacje; specjalna komisja rozpoczęła obecnie sprawozdanie na gruncie wykazanych dochodów z najmu lokalów.

= Roboty około kościoła Wszystkich Świętych raźnie postępują; obecnie wznoszoną jest kopuła i układaną marmurowa posadzka.

= Z powodu czynionych nam zapytań, winniśmy objaśnić, że autorem wypracowanego z inicjatywy ś. p. hr. Józefa Zamoyskiego „projektu towarzystwa dla zakupu bydła i urządzenia targowisk“, o którym pisaliśmy w numerach 126, 127, 131 i 132 *Kurjera*, jest r. st. Ksawery Luceński.

= Przy ulicy Marszałkowskiej założoną została nowa parowa fabryka lamp.

= W przyszły wtorek odbędzie się jeszcze jedno ostatnie posiedzenie sędziów wystawy koni. Budowle wystawione powoli już są rozbierane. Wczoraj zdjęto dach i zniesiono stajnie w prawym pawilonie, t. j. od strony drogi do Łazienek. Parkan okalający dotąd nietknięty.

= Rodzina po b. p. Danielu Neufeldzie, niegdyś redaktorze pisma *Jutrzenki*, ofiarowała na rzecz zakładanej przy synagodze na Tłomackiem bibljoteki znaczny księgozbiór 228 tomów obejmujący a po

---

czek. W rezultacie — bieliznę zwrόcono, lecz właścicielkę jej, za to, że nic nie była winna i nie chciała płacić cen wysokich, zwymyślano chόrem.

Śliczna mi pralnia!..

Powyższe fakta powtórzyłem w tym sensie, w jakim mi je opisano.

A teraz pogadajmy uczciwie.

Z dwu kupców korzennych, mieszkających na tej samej ulicy, jeden zbankrutował, a drugi zrobił majątek.

Obaj mieli jednakowe towary, taki sam kredyt, tych samych nabywców. Dlaczegóż więc jeden zbankrutował, a drugi zbogacił się?..

Jeden miał szczęście, a drugi go nie miał,—mógłby ktoś odpowiedzieć.

Wcale nie dlatego, ale dlatego, że jeden był *grzecznym*, a drugi *brutalem*. Ten stracił, tamten zyskał.

Grzeczność zatem w stosunkach handlowych jest kapitałem, który wyborny procent przynosi. Nasi starzy kupcy i stare firmy odznaczały się grzecznością, to też mieli kundmanów. Co więcej, niejeden świeży kupiec obdziera ludzi aż strach, a mimo to ma kundmanów. A dlaczego? Oto znowu dlatego, że odznacza się wyszukaną grzecznością.

Pamiętajcie więc, bracia przemysłowcy, kupcy, subjekci i chłopcy! że każde pochmurne spojrzenie odstraszy wam jednego kundmana, a każde ostre słówko—dziesięciu kundmanów. Kupiec i przemysłowiec musi być nietylko buchalterem, ekonomistą i niezmęczonym robotnikiem, ale jeszcze—dyplomatą. Dlatego dzielni kupcy i przemysłowcy stanowią jedną z najpiękniejszych klas narodu.

Przytem, powiem wam w sekrecie, że zbyteczna pochopność do wymyślania interesantom, a nawet do traktowania ich z góry, zdradza ludzi, którzy całe życie byli „hołyszami“. Taki zaś „hołysz“ chce koniecznie pozować na arystokratę i sądzi biedak, że najlepiej dowiedzie znakomitości swojej, lekceważąc i wymyślając kupujących.

Szkaradne złudzenie! Człowiek przyzwoity jednym błyskiem oka da poznać, że jemu uchybiać nie wolno. A tylko tak zwany „hołysz nadyma się i rozpuszcza gębę“ i myśli, że tym sposobem zdobędzie sobie stanowisko!

I niezawodnie zdobędzie stanowisko, ale w domu przytułku dla bab i dziadów, którzy już pod kościół chodzić nie mogą.

Uwagi powyższe stosują się do niegrzecznych szewców, stolarzy, właścicieli pralni i tych wszystkich, których zakłady są podobne do zagona konopi, a oni—do strachów na wróble. Nie trzeba nigdy zadzierać nosa wyżej głowy, bo to sprzeciwia się niezbadanym wyrokom Opatrzności, z mocy których dano nam nos pod czołem, nie zaś nad czapką.

W nawiasie—reklama dla naszych fabryk tytuniu.

Trzeba wiedzieć, że tytuń palony namiętnie jest obrzydliwą trucizną, szkodzi płucom, psuje trawienie, rozstraja nerwy i osłabia ruchy serca.

Najmędrsi są ci, którzy nie palili nigdy, a mądrzy i dzielnego charakteru ci, którzy odzwyczaili się od palenia.

Tyle tylko można powiedzieć na pochwałę tytuniu, który, prócz wymienionych, ma jeszcze tę zaletę, że niszcząc masę zdrowia, pochłania masę pieniędzy i odrywa mnóstwo rąk od użytecznej pracy.

O tem wszystkiem, cośmy napisali, wiedzą ludzie oddawna. Przez całe wieki z nadużyciami tytuniowemi walczył kościół, państwo i zwyczaj. Papieże wyklinali tytuniarzy, sułtani urzynali nosy tabaczarzom, ojcowie łamali kije na grzbietach synów, którzy zbyt wcześnie wzięli się do palenia. Pomimo to jednak użycie tytuniu zwiększa się, staje się namiętnością ogarniającą wszystkie klasy społeczne i źródłem wcale zyskownej gałęzi przemysłu i handlu— w każdym kraju.

Jeżeli tak jest, domyślać się więc można, że tylko wielkie jakieś reformy społeczne kres tej pladze położą. Tymczasem jednak trwa ona i podawnemu wchodzi w zakres przemysłu.

Skoro więc mamy się długi czas jeszcze truć i ogłupiać, róbmyż to przynajmiej w ten sposób, ażeby—zyskał przemysł krajowy. Wtedy bowiem choć jakaś kropelka dobrego przeciwstawi się bezmiarom złego.

Tymczasem jednak miejscowi fabrykanci wyrobów tytuniowych gorzko płaczą na naszą publiczność, która z nieuzasadnionych powodów przekłada papierosy odeskie, ryskie i t. d. nad warszawskie.

Nasze papierosy,—mówią fabrykanci warszawscy,—muszą być lepsze od odeskich, bo transport tytuniu z Odesy o wiele taniej kosztuje, aniżeli transport papierosów. Tem bardziej muszą być lepsze od ryskich, bo do Rygi jest z Odesy dalej niż do Warszawy i papieros wielką drogę przejść musi, wiele kosztów opłacić, wprzód nim dostanie się do nas.

Zresztą,—mówią ciągle fabrykanci,—najlepszym dowodem wartości naszego wyrobu jest to, że papierosy warszawskie posyłamy do Rygi, Odesy, Moskwy, a nawet do... New-Yorku!

W końcu—dodają fabrykanci—nasze zakłady karmią tysiące miejscowych robotników i zbogacają nas, miejscowych przemysłowców, chociażby więc z tego tytułu należy im się pierwszeństwo przed innemi.

Taki jest głos fabrykantów krajowych, który tu powtarzam. Ze swej zaś strony dodaję tylko następującą modlitwę:

Dobry Boże! spraw cud, ażebyśmy się wszyscy: mężczyzni, kobiety i dzieci—odzwyczaili od palenia tytuniu! A ja najpierwej!..

Bolesław Prus.

zmarłym pozostały; dar ten wzbogaci znacznie bibljotekę.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj wobec prezesa teatrów odbyły się próby osób pragnących debiutować na scenie warszawskiej: p. Waliszewskiego, tudzież panien: Turczynowiczówny i Szubertowskiej.

* O „Fauście" ani słychu...

* Pani br. Lüdowa, artystka teatru krakowskiego, wystąpi na scenie teatru letniego w dniu jutrzejszym w „Pomyłce".

* W przyszłym tygodniu debiutować ma w operze „Linda di Chamounix" p. Dyliński, artysta dramatyczny sceny lwowskiej.

* Pierwsze przedstawienie „Gwarków" pana M. Hertza, obiecują nam na pierwszą połowę lipca.

Od obietnicy do czynu bywa w teatrze warszawskim daleko.

* W kwestji wynagrodzenia nauczycielskiego odbyli w tych dniach nauczyciele muzyki wspólną konferencję.

Na zebraniu tem, jak donosi *Echo muzyczne*, roztrząsano projekt dotyczący formy umów czyli kontraktów mających być zawieranemi między nauczycielami z jednej a rodzicami uczniów z drugiej strony.

Postanowienia ostatecznego nie powzięto.

* P. Gustaw Lewita, znany pianista, prof. konserwatorjum petersburskiego, udał się w dniu dzisiejszym do Paryża, gdzie zamierza spędzić czas dłuższy.

* Dziś w Dolinie szwajcarskiej wielki koncert na rzecz dyrektora hamburskiej orkiestry p. Juljusza Laubego.

Program bardzo urozmaicony.

= Z za kulis.

Panna Romana Popielówna dziś rano miała opuścić Warszawę.

Artystka zamierza odbyć większą podróż po Francji i Szwajcarji i zatrzymać się dłużej w Paryżu.

Przed wyjazdem panna P. fotografowała się w zakładzie p. Mieczkowskiego w kilkunastu pozach, między innemi w roli sympatycznego tyle dziewczęcia z „Iskierki"...

= Zdanie Kraszewskiego.

O bawiącym wśród nas młodym artyście Franciszku Żmurce czytamy w ostatniej korespondencji Kraszewskiego do *Tyg. illustr.* co następuje:

„Szczęśliwi jesteśmy, że możemy, jeżeli może nie pierwsi, zapowiedzieć, to przyklasnąć, jedni z pierwszych, nowemu talentowi, objawiającemu się w sposób jaknajwięcej obiecujący na tem polu, które zdaje się w obecnej chwili najurodzajniejszem.

W Krakowie zwiedziliśmy pracownię p. Żmurki, syna zasłużonego profesora (Wawrzyniec Żmurko, znakomity matematyk, profesor uniwersytetu lwowskiego—*przyp. red.*), artysty. który wkrótce zapewne stanie obok naszych najcelniejszych.

Niezaprzeczony to talent...

Zdobyta już piękna technika, która, choć może pokrewna z innemi, ale właściwa i indywidualna, poczucie piękna, nadzwyczaj szczęśliwe pojęcie gry świateł i cieni, koloryt żywy a harmonijny, odznaczają młodego artystę.

Potrzeba mu tylko tematów, szerszego pola, na któremby się mógł nam ukazać w całej sile, potrzeba swobody i zachęty do tworzenia.

Niedokończony obraz „Kazimierza i Esterki", który ma podobno pójść do Warszawy (już się tu znajduje — *przyp. red.*), da wam lepiej poznać pana Żmurkę.

Druga kompozycja, w której stara wiedźma podaje jakiś wielce podejrzany napój młodej kobiecie, obiecuje także obraz prześliczny, szczególniej harmonją barw i oświetleniem.

Twarz baby wystudjowana znakomicie.

Pan Żmurko kształcił się za granicą, teraz zaś pracuje jeszcze w akademji sztuk w Krakowie.

W światłocieniu i kolorycie jest p. Żmurko zupełnie oryginalnym i odróżnia się od wszystkich naszych malarzów, a indywidualność w sztuce jest dziś rzadką i wysokiej ceny..."

= Zjazd koleżeński.

Jesteśmy w posiadaniu kilku dat statystycznych o zjeździe byłych studentów wydziału prawnego uniwersytetu warszawskiego, którzy przed kilku dniami zgromadzili się według koleżeńskiej umowy po dziesięciu latach, spędzonych w różnych zawodach, aby się obaczyć i historję ławy szkolnej przypomnieć.

Do umowy tej należało w d. 1 lipca 1870 stu ośmnastu studentów; z tych stawiło się obecnie tylko 57, zaś 13 (9 z Królestwa a 4 z Cesarstwa) usprawiedliwiło swe nieprzybycie, 5 umarło, a 2 cierpi na obłąkanie.

O reszcie nie wiadomo...

Obecni na onegdajszym zjeździe należą do następujących zawodów:

21 jest adwokatów (15 w Królestwie, 6 w Cesarstwie), 2 notarjuszów (jeden w Warszawie, jeden na prowincji), jeden komornik, jeden urzędnik spadły z etatu, jeden kandydat do posady sądowej, 5 sekretarzy sądu okręgowego, jeden sędzia śledczy w Warszawie, jeden członek sądu w Warszawie, jeden podsekretarz izby sądowej, jeden towarzysz prokuratora na prowincji, jeden urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie, jeden urzędnik pocztowy w Warszawie, 3 urzędników Banku polskiego w Warszawie, jeden urzędnik prywatny na prowincji, 5 obywateli ziemskich (4 w Królestwie, jeden w Cesarstwie), jeden obywatel miejski w Warszawie, jeden kupiec w Cesarstwie, jeden urzędnik administracyjny na prowincji, jeden redaktor w Warszawie.

Zgromadzeni chwilę tę upamiętnili zbiorową grupą fotograficzną.

= Róże...

Pojawiły się one obecnie w rzadkiej obfitości na bruku Warszawy.

Nadwiślańskie *fioraje* ciągną z „królowej kwiatów" zysk nie mały.

Płeć piękna zażywa róż ku gustownej splotów ozdobie—płeć brzydka zapełnia niemi dziurki swych tużurków.

Pełen uroku jest widok róż sztamowych, formujących cudne bukiety w ogrodach: Saskim, Botanicznym i Belwederskim.

Okoliczność ta natchnęła domorosłych wieszczów (dotąd nigdzie „nie drukowanych") do wysmażania sonetów na pochwałę tego wspaniałego kwiatu.

Mamy ich już całą pakę i umieścimy je wszystkie w... koszu!

= Z tysiąca i jednej nocy...

Przed kilkoma dniami donosiliśmy na tem miejscu o kradzieży dziecka, popełnionej przez jakąś kobietę na placu Marsowym.

Dziecię odnalazło się onegdaj wieczorem.

Przyniósł je do kancelarji cyrkułu 5/6 powązkowskiego człowiek pewien, jak się okazało, czeladnik szewcki.

Na zapytanie komisarza począł on jąkając się nieco opowiadać, iż dziecię owe znalazł dnia poprzedniego na placu porzucone i wziął je do siebie.

Energiczne zaprzeczenie ze strony komisarza wywołało obietnicę powiedzenia całej prawdy.

Oto owa prawda...

Czeladnik ów żył w bliskich stosunkach z pewną służącą i obiecał jej uwieńczyć stosunek ten małżeńskim związkiem pod warunkiem, że go on *anticipando* obdarzy potomkiem!

Służąca więc postanowiła koniecznie postarać się o... doprowadzenie swego adoratora przed ołtarz.

Uciekając się do różnych sposobików potrafiła zmistyfikować oblubieńca i wreszcie w pewnym, upatrzonym na to przez się czasie, poszła na plac Marsowy i porwała dziecię sześciotygodniowe pp. K.

Poprzednio wynajęła już osobne mieszkanie i przygotowała całą dziecięcą wyprawę.

Nowoprzybyłego chłopczyka przebrała w swoją bieliznę, zawołała specjalistki, dając znać swemu adonisowi o tak radosnem dla niej wydarzeniu...

Tu się dopiero rzecz wydała, specjalistka bowiem łatwo rozeznać mogła wiek podstawionego jej dziecka.

Winna przyznać się musiała do wszystkiego.

Sprawa poszła na drogę sądową.

= Sześciu nowych obywateli...

Sześć nowych łabędziąt przybyło sadzawce ogrodu Saskiego.

Jest to już owoc małżeńskiego pożycia jednej z dwóch par białych łabędzi—oddawna po sadzawce pływających...

Dziś rano mnóstwo przechodniów otaczało sadzawkę i przyglądało się pierwszej lekcji pływania dawanej przez matkę swoim pisklętom...

Stara pani łabędziowa uroczyście wprowadzała potomstwo do wody tuż przy domku i pod strażą swego małżonka na głębie je puszczała...

Straż rodziców okazała się bardzo potrzebną, czarne bowiem łabędzie, które od kilku dni ciekawie koło domku krążyły, niechętnem okiem patrzały na młode białe pokolenie.

Najzabawniejszym ze wszystkiego był powrót na ląd stały.

Pięć ptasząt wydobyło się jakoś z wody odważnie, ale szóste, pewno najmłodsze, nie mogło sobie dać rady, „stara" więc po chwilowym namyśle szybkim ruchem porwała je za łeb i na ląd wysadziła...

Dalsza „edukacja" piskląt—zapewne bez francuzczyzny i fortepianu—nie mniej będzie uwagi godną.

= Wynagrodzenie.

Przed kilkoma dniami domosiliśmy o wielkiej kradzieży, dokonanej u jednego z kupców, przy ulicy Twardej p. N. Lichtenberga.

Skradziono tam 14,225 rs. biletami kredytowemi.

Pieniądze te należały do teścia p. L., kupca z Mławy, Izraela A'b-r.

Donosiliśmy również, iż pieniądze odnaleziono w szynku pod beczką, a złodziei przytrzymano.

Kupiec Alber. ofiarował w nagrodę za odnalezienie zguby prowadzącemu śledztwo ajentowi Makarowowi rs. 300, dwom innym 25, jednemu zaś rs. 10.

= Echo z Buska.

W Busku sezon kąpielowy wre pełnem życiem.

Dotąd liczba osób zapisanych w zakładzie jest 450.

Z każdym dniem przybywają nowi goście.

Przybyło w tym roku kilka nowych domków, tak, że o mieszkania nie jest wcale trudno.

Nadto administracja zakładu wprowadza coraz nowe ulepszenia.

Restauracyj jest sześć, obiad stosunkowo niezły, można dostać za 45 kop.

Bawi tu trupa dramatyczna pp. Siennickiego i Idziakowskiego, która daje trzy razy tygodniowo przedstawienia.

Nadto w dniu 30 z. m. odbył się koncert pp. Wojciechowskiego i Lubińskiego.

Dodać wreszcie trzeba, że kościół miejscowy jest obecnie odnowiony ze składek dobrowolnych pod warunkiem i za staraniem miejscowego proboszcza ks. Bednarskiego.

= Uśmierzenie łotrów.

Mówiono w tych czasach o zuchwałej gospodarce złodziei i najróżnorodniejszych opryszków w powiecie włoszczowskim.

Zajmowali się owi ichmoście specjalnie kradzieżą koni, choć niczem innem też nie gardzili...

Obecnie jednak bezprawnej ich działalności położono tamę.

Straż ziemska energicznie zająwszy się opryszkami 60 z pomiędzy nich osadziła w więzieniu...

Jest więc nadzieja, że w włoszczowskiem zapanuje pokój...

= Wypadki.

* Na Piwnej w domu pod nr 17 wydarzył się smutny wypadek.

Ślusarz Tomasz B., przybyły z Lublina, przyszedł do szwagra swego w tym domu zamieszkałego i pokazywał mu rewolwer.

Nieumiejętne i nieostrożne obejście się z nabitą bronią spowodowało wystrzał...

Kula trafiła nieszczęśliwego w piersi...

Rannego odwieziono do szpitala — stan jego jest groźny.

* Wczoraj, jadąc łódką Franciszka T., lat około 30 licząca, w bliskości brzegu prazkiego wyskoczyła z łódki do Wiły z zamiarem odebrania sobie życia.

Przewoźnicy pośpieszyli jej na ratunek, jeden z nich Adam D., wyciągnął Franciszkę z wody na brzeg, gdzie do życia przywołaną została.

* Wczorajszej nocy piorun uderzył w rurę wodociągową na Tamce w domu nr 2860.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

Szyby tylko w oknach oficyny tego domu powypadały, uległszy stłuczeniu.

* Cieśla Tomasz K., pracujący przy rozbiorze rusztowania w domu nr 51 przy ulicy Nowolipki, spadającą belką uderzony został w prawą nogę, tak że noga poniżej kolana złamaną została.

* Józef G., mając zamiar wskoczyć do omnibusu kolejowego w pełnym biegu na moście, skoczył tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą nogę.

Odesłano go do szpitala.

* Przez ulicę Targową przejeżdżał wczoraj włościanin ze wsi Łukowiec, powiatu mińskiego, Kazimierz Cz.

Prowadził on wóz, na którym przewoził fortepian.

Wóz przewrócił się, przygniótł go i mocno uszkodził mu krzyż.

* Na placu, pomiędzy ulicami Grzybowską i Krochmalną, wyrobnica, Marjana M., znalazła wczoraj podrzucone dziecię płci żeńskiej, około 3 miesięcy mieć mogące.

* Wczoraj wieczorem, około godziny 10 i pół, na ulicy Widok znaleziono dziecię płci żeńskiej czterotygodniowe, podrzucone.

= Obserwatorjum dziennikarskie.

Gazeta Kolońska zapowiada swym czytelnikom, iż otworzyła w tych dniach własnym kosztem obserwatorjum meteorologiczne, zaopatrzone we wszystkie przyrządy, wedle stanu dzisiejszego nauki sporządzone.

Będzie ono połączone telegrafem z wszystkiemi stacjami meteorologicznemi w Europie, celem otrzymywania ztamtąd ciągłych wiadomości o stanie atmosferycznym i wydobywania ztąd przepowiedni o zmianach powietrza dla Westfalji i sąsiednich prowincyj Niemiec i Holandji.

Szczęśliwy dziennik, który może czytelnikom swoim robić takie „drobne wygody".

My ze swej strony przyrzekamy w razie gdybyśmy doszli do cyfry abonentów *Gazety Kolońskiej*, prze-

prowadzić kanalizację Warszawy, urządzić tramwaje i bruki, panu Jeleńskiemu wysztyftować targowisko dla bydła, a innemu z naszych histerycznych przyjaciół odrestaurować teatr warszawski jeszcze przed—skończeniem świata...

= Jak się bawią francuskie damy?

Próżniactwo jest źródłem wszelakich występków, jak mówi przysłowie, sprawdzające się na znanem próżniactwie paryskich dam i eleganckich jej towarzyszów.

Świeżo wynaleziono dla nich nowy rodzaj sportu myśliwskiego.

We Francji ściśle przestrzegają zakazu polowania w nieodpowiednich porach roku.

Ażeby módz *coûte que coûte* używać rozkosznej zabawy łowieckiej, wprowadzono polowania na—żaby!

Bogate panie, posiadające w pobliżu Paryża wille z sadzawkami, wysełają zaproszenia na łowy żabie, podobnie, jak dawniej na jelenie i zajęcze.

Za broń służą drobne sztućce nabijane drobnemi metalowemi strzałami, utwierdzonemi na jedwabnym sznurku, tak iż przyrząd wyciąga sam z wody ubitą żabę.

Zadaniem kawalerów towarzyszących pięknym Dyanom nowożytnym jest w takim razie zgrabne zdjęcie ubitej albo konwulsyjnie jeszcze drgającej żabki ze strzały i wręczenie jej w piękne rączki damy.

Paryżanki rozmiłowane są obecnie w tym sporcie i tysiące żab już postradało hałaśliwy swój żywot.

To także nowa „ewolucja“ postępu...

= Najdrażliwszy stosunek.

Jaki jest najdrażliwszy stosunek między czterdziestopięcioletnią kobietą i dwudziesto-letnim mężczyzną?

Jeżeli czterdziestopięcio-letnia kobieta da dwudziesto-letniemu mężczyźnie list zastawny do wymiany, a on go przegra w karty...

= Korzystna operacja.

Bankier uskarża się przed lekarzem na różne dolegliwości.

Lekarz mówi:

— To życie gorączkowe zabija pana... i jeżeli nie zmienisz trybu, w ciągu roku... umrzesz.

— Ach! — zawołał giełdzista — gdybym tego był pewny, co za operacja!... ubezpieczyłbym się na miljon!

= Rozmowa.

Pawel. Gawle! ty chyba nie wierzysz w to, że ja muszę być porządnym człowiekiem?

Gawel. Mój złoty!... każdy mylić się może...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* A. E. kop. 50 na ozdobę figury Pana Jezusa; J. R. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; J. K. D. T. rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych.

— Od A. S. dla pilnych niezamożnych uczniów, zwarunkiem, że zobowiążą się pod słowem honoru, gdy zostaną w możności wziętą ilość wypłacić również biedakom—rs. 60, a 40 rs. prawdziwie wsparcia potrzebującym — razem rs. 100.

— Na intencję ś. p. Kazimierza, jako w piątą rocznicę jego śmierci, składa się rs. 1 kop. 50 dla najbiedniejszych.

— Ze sprzeczki, która miała miejsce w sklepie między mną a p. H. o rubla, składam takowego do redakcji *Kurjera Warszawskiego* i przeznaczam połowę na szpital starozakonnych, a połowę na Dobroczynność. Oby mnie Bóg zachował od podobnych nieprzyjemności.—*Helena R.*

— *Sprostowanie.* W onegdajszym numerze, w sprawozdaniu z popisu konserwatorjum warszawskiego, zaszła niedokładność przy wymienieniu liczby uczennic; zamiast 28, powinno być **228**.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* na zasadzie artykułu 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 26 maja (7 czerwca) roku bieżącego, postanowiła zawarte w testamencie b. p. Ludwika Hirszfelda, z dnia 26 lipca 1879 r. zapisy:

1) dla szpitala dziecinnego starozakonnych małżonków Berson i Bauman w sumie rs. 150;

2) dla warszawskiego domu schronienia starców i sierot starozakonnych w sumie rs. 600;

3) dla szpitala starozakonnych w Warszawie w sumie rs. 500;

4) dla szpitala ewangelickiego w Warszawie, w sumie rs. 100;

5) dla szpitala katolickiego w Warszawie, w sumie rs. 100;

6) dla biura nędzy wyjątkowej, w sumie rs. 300;

7) dla instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie, w sumie rs. 200;

8) dla oddziału podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie rs. 500;

9) na wsparcia biednym wstydzącym się żebrać, w sumie rs. 300 — i

10) dla warszawskiego Towarzystwa dobroczynności:

a) dla biednych rekonwalescentów, w sumie rs. 300 — i

b) na ochronki warszawskie:

katolickie—w sumie rs. 500,

starozakonnych — w sumie rs. 1500, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynno ściami rady *K. Tuchalski*

Sekretarz rady *J. Majnuski.*

— Sprawozdanie warszawskiego damskiego komitetu rosyjskiego „Krzyża czerwonego“ z obrotu sum za czas od 1 (13) kwietnia do 1 (13) maja 1880 r.

I. Ofiary w pieniądzach:

1) Od księdza Walentego Zientkiewicza rs. 10, od księdza W. Urbanowicza składka za kwiecień r. b. rs. 5, z puszki znajdującej się u A. J. Kochanów rs. 16 kop. 21, tytułem zwrotu kosztów za znaki krzyża czerwonego: od A. Naimskiego rs. 5, J. Terenieckiego-Klimowicza rs. 5, A. Świętochowskiego rs. 5, B. Szaniawskiego rs. 10, S. Lesznowskiego rs. 10, od pań Łowienieckiej i Antonowicz rs. 5 kop. 50, od różnych osób za pośrednictwem kieleckiego rządu gubernjalnego rs. 20 kop. 32, od naczelnika powiatu ciechanowskiego rs. 2 kop. 60, od Józefa Rawicza rs. 200. Razem rs. 294 kop. 63.

2) Następujące osoby z tytułu członków Towarzystwa wniosły składkę na rok bieżący: baronowa E. J. Mengden rs. 10, hrabina A. A. Rozwadowska rs. 10, H. J. Kunce rs. 3, E. O. Depp rs. 10. Razem rs. 33.

3) Na premjum Aleksandrowskie od H. J. Kunce rs. 5. Razem rs. 5.

4) Na rzecz warszawskiego domu inwalidów zebrane w warszawskim zarządzie okręgowym gotórką rs. 215 kop. 24. Razem rs. 215 kop. 24.

Wszystkiego rs. 547 kop. 87, a z poprzedniemi 4,628 kop. 34.

II. Przychód i rozchód:

do 1 (13) kwietnia pozostawało rs. 299 kop. 72½.

Dochód w kwietniu rs. 547 kop. 87.

Razem rs. 847 kop. 59½.

Wydano w kwietniu rs. 253 kop. 59.

Pozostało z dniem 1 (13) maja gotowizną rs. 594 kop. ½.

Kapitał w papierach procentowych rs. 80,500.

Pzysłano w papierach procentowych przez warszawski zarząd okręgowy na rzecz domu inwalidów rs. 2650.

Razem rs. 83,150.

Oddano z sum damskiego komitetu zarządowi domu inwalidów rs. 21,500.

Dodano przytem przez warszawski zarząd okręgowy rs. 2650.

Razem rs. 24,150.

Pozostało rs. 59,000.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 1 lipca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
39	Ogrodowa	Saniawska Fr.	Mąż suchotnik, dzieci dr. 3.
41	Ogrodowa	Sawicka Józ.	Wdowa, dzieci dr. 4.
61	Ogrodowa	Kobylan Jan	Bezwładny.
56	Pańska	Śliwińska M.	Astmatyczna, mąż niewidomy.
50	Grzybows.	Lewińska Kat.	Wdową, dz. dr. 3.
6	Browarna	'adkowska J.	Słaba, mąż chory.
13	Browarna	Szulczewska J.	Niewidoma.
31	Solec	Serafin Józefa	Chora na oczy, dziecko małe.
7	Szczygla	Kołodzińska J.	Wdowa, dzieci dr. 3.
7	Wróbla	Trybulska An.	Niewidoma.
18	Miła	Mirla Pluska	Wdowa, dz. dr. 4.
36	Miła	Karpińska K.	Wdowa, dzieci dr. 3.
6	Okopowa	Kaczyńska K.	Mąż chorowity, dzieci drobnych 4.
21	Powązkow.	Bylicka Ewa	Mąż w szpitalu, dzieci drobnych 3.
2	Brzozowa	Abramowicz	Kaleka, żona chora.

Nekrologja.

† Dnia 5 lipca, w poniedziałek, w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy z Kisielewskich **Szrejter,** odbędzie się msza św. w kościele św. Ducha przy ulicy Freta, o godzinie **10-tej** zrana i tegoż dnia poświęcenie krzyża na Powązkach, o godzinie **5-tej** po południu, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —16689—

† W dniu 8 lipca, we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wandy z Jarosiewiczów 1-go ślubu **Krajewskiej,** 2-go **Zgórskiej,** na które pogrążeni w ciężkim smutku córka, zięć, wnuki i siostra zapraszają krewnych i przyjaciół. 3—16682

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 1-go lipca.—Ukazał się tu pierwszy tom nowego zupełnego wydania dzieł Wiktora Hugo, zawierający ody i ballady; zaczyna się przedmową poety.

× **Londyn** 1-go lipca.— W poniedziałek upłynęło 42 lat od chwili kiedy królowa Wiktorja ukoronowana została w opactwie westminsterskiem; rocznicę koronacji obchodzono uroczyście w Londynie i Windsorze dzwonieniem w dzwony i salwami armatniemi.

× **Londyn** 1-go lipca. — W obwodzie Mossley porzuciło warsztaty 7000 do 8000 tkaczy bawełnianych wskutek nieprzychylenia się pracodawców do żądanego przez robotników podwyższenia zapłaty o 5%.

× **Londyn** 1-go lipca. — Według dalszych wiadomości z Nicosia z 30 czerwca, zaburzenia wynikły w Haifa pomiędzy kolonistami niemieckimi a beduinami; z obydwóch stron jest zabitych po kilka osób.

× **Londyn** 1-go lipca.—Dochody państwowe roczne od 1 lipca 1879 do 30 czerwca 1880 wyniosły 81,962,063 funtów szterlingów, czyli mniej o 1,258,264 funtów szterlingów niż w czasie od 1-go lipca 1878 do 30-go czerwca 1879.

× **Glasgow** 1-go lipca.—W tych dniach pod przewodnictwem prezydenta misyj europejskich, W. Budge, odbyła się tu konferencja szkockich mormonów. Przewodniczący skonstatował, iż liczba wychodźców znowu się znacznie wzmogła. Szkocka prowincja liczy 429 mormonów pomiędzy tymi 51 starszych, 24 księży, 24 nauczycieli i 18 djakonów.

× **Lipsk** 1-go lipca.—Dziś przed południem, w obecności króla i królowej, jakoteż księcia i księżnej Jerzowej, nastąpiło otwarcie wystawy przemysłu wełnianego.

× **Cieplice** 1-go lipca.—Lista kąpielowa z dnia 25 czerwca wykazuje, iż w Cieplicach-Schönau znajdowało się 4465 gości kąpielowych i 11,623 przejezdnych.

× **Kraków** 1-go lipca.—Z okazji mianowania Dunajewskiego ministrem finansów, miasta Wieliczka i Nowy Sącz, z których on wybrany był do rady państwa, zostały onegdaj uillumimowane; Nowy Sącz wysełą do Wiednia deputację z życzeniami dla nowomianowanego ministra.

× **Kraków** 1-go lipca. — Rektorem uniwersytetu jagielońskiego na rok przyszły obrany został profesor wydziału lekarskiego dr. Maurycy Madurowicz.

× **Lwów** 1-go lipca.—Rektorem tutejszej politechniki wybrany został na rok 1880—81 profesor mechaniki Jan Nepomucen Franke.

× **Wrocław** 1-go lipca. — Pismo półurzędowe polsko-niemieckie *Szląsk* z braku poparcia upadło.

× **Peszt** 1-go lipca.—Welocypedysta Iwan Smerties przybył tu wczoraj wieczór po dwudziestodniowej jeździe na welocypedzie z Ostendy; Smerties w czasie swej podróży stracił na wadze ciała dziesięć funtów angielskich.

× **Petersburg** 1-go lipca.—W końcu b. m. wprowadzone zostanie we wszystkich Cesarskich teatrach oświetlenie elektryczne Jabłoczkowa.

× **Petersburg** 1-go lipca.—*Herold* donosi, iż w akademji medyko chirurgicznej 80 studentów, którzy nie złożyli egzaminów na trzeci kurs, pozostawiono na rok na drugim kursie; innym zaś studentom przepadłym przy egzaminie (również około 80) wręczono dokumenta.

× **Petersburg** 1-go lipca. — W tutejszym yacht-klubie morskim pewna osobistość przegrała dziś ośm miljonów franków w grę hazardowną, zwaną „makao“.

× **Buenos-Ayres** 30-go czerwca.—Pokój zawarty. Tejedos cofnął swoją kandydaturę. Wojska prowincjonalne złożyły broń w Buenos-Ayres.

Przegląd polityczny.

Wczoraj powinny się były zakończyć konferencje berlińskie; korespondent *Pressy* na czwartek zapowiadał ostatnią sesję, ale nam telegramy nie przyniosły potwierdzenia tej zapowiedzi. Utrzymywał on właśnie, że pełnomocnicy mocarstw wyczekiwali lada chwila instrukcji od swoich gabinetów co do noty identycznej, poczem mieli się jeszcze zebrać na krótkie posiedzenie, podpisać protokół i rozejść się. Nota identyczna w swej głównej treści nie zawiera nic takiego, zdaniem wspomnianego korespondenta, czegoby dotychczas dzienniki nie doniosły. Forma jej jest uprzejmą; mocarstwa zapraszają Portę i Grecję do ukończenia raz sprawy rozgraniczenia według proponowanej uchwały konferencyjnej. Pogłoski, jakoby rzeczona nota miała być wspólną—są fałszywe; mocarstwa przedstawią Porcie tylko noty jednobrzmiące.

W kwestji czarnogórskiej, jakeśmy to już donosili, posłowie mocarstw w Konstantynopolu postanowili wezwać Portę do odstąpienia czarnogórcom Dulcigna, zamiast Plawy i Gusinja. Odpowiednia nota została Rządowi ottomańskiemu wręczoną. Czarnogórcy wszelako nie mają jakoś tyle szczęścia, co grecy, chociaż i tym niema jeszsze czego zazdrościć. Porta niby radaby przystać na propozycję mocarstw, ale liga albańska występuje znowuż z opozycją. *Agencja Havasa* donosi, iż do gubernatora Skodaru udawała się deputacja z zapytaniem o ile prawdziwą jest wiadomość o zamierzonem odstąpieniu Dulcigna. Gubernator miał odpowiedzieć, iż mu o tem nic stanowczego nie wiadomo, i że żadnych urzędowych w tym względzie wskazówek nie posiada; albańczykom zaś doradzał, aby się przygotowali do odparcia wszelkiej nieprzyjacielskiej inwazji.

Z Konstantynopola gotowi zaprzeczyć temu doniesieniu, podobnie jak zaprzeczono rozlepieniu proklamacyj w Prewezie, ale to o dwulicowości Porty zdania nie zmieni.

Daily News zamieściły korespondencję z Petersburga z wiadomością, iż statki rosyjskie, zdążające ku Władywostokowi przez kanał Suezki, w razie potrzeby użyte będą do wspólnej demonstracji floty przeciw Turcji. Odnośne rozkazy oczekiwać mają na wybrzeżach greckich dowódcę rosyjskich monitorów. *Nord. Allg. Ztg.* powtarzając tę wiadomość uważa ją za mało wiarogodną, jak i drugą o dwukrotnem starciu chińczyków z rosjanami pod Terekiem i Kirgil-Kurghanem. Telegram z Petersburga nazywa też wprost tę pogłoskę bezpodstawną. *Nowoje Wremia* zamieszcza z Władiwostoku interesujący list pod datą 29-go kwietnia. Dowiadujemy się z niego o zaprowadzonem tamże stanie oblężenia; patrole krążą w nocy po mieście, chińczykom nie wolno od zmroku do świtu wychodzić z domów. Majtkowie sybirskiej flotylli ćwiczą się codziennie w wojskowych ewolucjach. Oczekują transportu armat z Rosji. Ludność wybrzeży okazuje radość swą z ewentualnej wojny, z której sobie obiecuje korzyści dla żeglugi po Amurze.

Według wiadomości, nadesłanych z Nikozji w Małej Azji, powstać miały w okręgu Haifa zaburzenia; pomiędzy beduinami a europejczykami, zwłaszcza

niemieckiej narodowości, przyszło tam do starcia; z obu stron padło po kilku rannych i zabitych. Zaburzenia te prawdopodobnie muszą być poważniejszego znaczenia i stoją w związku z wysłaniem angielskiej kanonierki do wybrzeży syryjskich, o czem wczorajszy telegram wspominał.

Według raportów francuskich i angielskich konsulów w Dżedda powstanie arabów wzrasta i rozszerza się coraz bardziej. Ludność chrześcijańska cierpi na tem wiele i narażona ma być bezustannie na prześladowania. Miasto Saana dostało się w ręce powstańców, wojsko tureckie cofnęło się do Hodedż nad morzem Czerwonem.

W Afghanistanie sytuacja ma być dotychczas nierozwiązaną. Wiadomości ztamtąd są sprzeczne, układy z Abdurrahmanem nie doprowadziły dotąd do żadnego rezultatu.

Na widowni europejskiej polityki wewnętrzne reformy antiklerykalne we Francji zajmują dziś najgłówniejszą uwagę. Z obszernych telegramów paryskich dowiadujemy się o wypędzeniu jezuitów ze wszystkich ich klasztorów i zakładów; wszędzie niemal musiano przemocą zdobywać wejście do cel zamkniętych. Ludność stosunkowo zachowała się spokojnie, nigdzie nie przyszło do większych zaburzeń spokoju publicznego. Większa część ojców protestowała sądownie przeciw nadużyciu władzy ze strony prefektów policji; zdaje się, iż jezuici na drodze prawnej dążyć będą do zadośćuczynienia i w niezgodności dekretów z ustawami krajowemi, zapewniającemi wszystkim obywatelom kraju swobodę, szukać będą motywów do procesowania się z Rządem. *Nord. Alg. Ztg.* robi nawet uwagę, iż kazuistyka doświadczonych prawników może zachwiać formalnemi podstawami dekretów marcowych.

Nie będzie to może czysto przypadkowem zdarzeniem, że jednocześnie z wypowiedzeniem wojny kościołowi przez republikę francuską, parlamentarna Belgja zrywa stosunki dyplomatyczne z Watykanem. Od dnia 5 z. m. przedstawiciel jej u dworu papieskiego przestał wypełniać obowiązki pośrednika. Inicjatywa zerwania wyszła od rządu brukselskiego. Ogłaszana właśnie korespondencja dyplomatyczna między Watykanem a Belgją wyjaśni nam zapewne powody tego rozdwojenia. Nuncjusz papieski bawi jeszcze w Brukselli, ale pobyt jego nie ma już dyplomatycznego znaczenia; wolno mu przebywać w mieście jako obcokrajowcowi, lecz w danym razie władze policyjne mogą go w przeciągu 24 godzin wydalić z kraju, gdyby jego obecność, albo wpływ mąciły spokój publiczny.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 2-go.—Izba niższa. Gladstone uzasadnia rezolucję swoją, którą postawił w celu zachowania godności izby i uniknięcia gorszących scen. Mówca nie przyznaje izbie prawa pytania legalnie wybranych członków o ich wyznanie. Northcote, ganiąc postępowanie rządu, zanosi poprawkę, która odrzuconą zostaje 303 głosami przeciw 249, również uchyloną została poprawka Sullivana 274 głosami przeciwko 236, poczem przyjęto bez głosowania rezolucję Gladstona.

Paryż 2-go.—*Temps* sądzi, że wykonanie dekretów, co do nieupoważnionych kongregacyj, które nie prosiły o autoryzację, odbywa się bez przerwy. Liczba urzędników sądowych, którzy się podali do dymisji, wynosi 49. Komisja senatu dla projektu amnestji postanowiła odrzucić wszelkie poprawki, a nawet sam projekt amnestji. Sprawozdanie komisji zostanie dziś odczytane, a w poniedziałek odbędzie się w senacie dyskusja nad projektem.

Berlin 2-go. — Kwestja wysłania na miejsce komisji w celu wyznaczenia granicy greckiej nie była wcale stawianą na konferencji.

Paryż 2-go. — *Agence Havas* donosi z Białogrodu: Hassan-pasza w Novi-Bazarze, chcąc przeszkodzić starciu między chrześcijanami i mahometanami zabity został przez stronników ligi albańskiej. Komunikacja telegraficzna przerwana, innych wiadomości, któreby stwierdziły powyższy fakt, do tej chwili niema.

Wiedeń 2-go. — *Polit. Coresp.* donosi z nad granicy serbsko-bośniackiej: Ejub-bey członek ligi albańskiej na czele arnautów napadł w dniu 27 czerwca na gubernatora Novi-Bazaru Hassana paszę i zabił go. Hassan z powodu wzrastających rozruchów między arnautami swego okręgu i grożącego ztąd niebezpieczeństwa dla chrześcian nakazał ogólne rozbrojenie.

Berlin 2-go. — W kołach konferencyjnych sądzą, że Turcja i Grecja zaakceptują wezwanie mocarstw w sprawie linji granicznej. Wysłanie na miejsce komisji zależy od odpowiedzi stron interesowanych. Wiadomość o zamiarze wysłania francusko-angielskiej eskadry nie licuje wcale z obecnym stanem rzeczy, chociaż ewentualność ta nie może być absolutnie wykluczoną, ale w czasie późniejszym.

Petersburg 3-go. — *Praw. Wiest.* donosi, że Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić czwartą emisję obligacyj wielkiego rosyjskiego towarzystwa kolejowego w wysokości 10 miljonów sto tysięcy rubli sr., zaś towarzystwu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej szóstą emisję obligacyj w wysokości 9,260,000 rs. J. C. W. Wielki Książę Aleksiej Aleksandrowicz udał się za granicę.

Bruksella 3-go.— *Etoile belge* dowiaduje się, że ex-nuncjusz Vannutelli opuści Brukselę w przyszły czwartek. W Antwerpji, gdzie w niedzielę miała się odbyć uroczystość z powodu ostatniego zwycięztwa katolików na wyborach, władza miejska zakazała wszelkich manifestacyj i zgromadzeń. Na ulicach nie wolno zbierać się w grupach liczniejszych nad pięć osób.

TEATR LETNI.

Dziś: **Ernani.**

Jutro: **Pan Twardowski (2-gi akt).—Divertissement—Pomyłka.—Stary jegomość.**

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej **z dnia 2 lipca 1880 r.**

Pszenica:	wyborowa	166 — 174
	średnia	140 — 161
	ordynaryjna	130 — —
Żyto:	wyborowe	132 — 138
	średnie	120 — 130
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	107 — 120
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	112 — 115
	średni	104 — 110
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 120
	gorszy	— — —
Gryka:		108 — 120
Kasza jaglana:	wyborowa	160 — 173
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Dziś rano ciepła st. 18, w południe ciepła st. 20.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 2. c. 10

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 3-go lipca 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	137.47½.55	137.70	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.34	9.35½	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111.51½.67½	118.82½.	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.—	112.—	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	99.30	—.—
„ „ „ „ małe	99.99.10	99.25	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	92.—	—.—
„ „ „ „ II	91.65	91.55	—.—
„ „ „ „ III	91.10.20.25	—.—	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	85.60	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	85.30	—.—
„ „ małe	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.30.35	91.50	—.—
II „ „ rs. 100	91.30.35	91.50	—.—
III „ „ rs. 100	91.30.35	91.50	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końc. giełdy żąd.	z końc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	280.—	—.—	280
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	287	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	150
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	800
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	317
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	77.25	80.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. $12\frac{2}{9}$, nowych $1\frac{5}{18}$, zastawnych m. Warszawy serji I i II $127\frac{7}{9}$, miasta Łodzi $83\frac{1}{9}$ listów likwidacyjnych $35\frac{5}{9}$, obligów skarbowych $102\frac{2}{9}$, pożyczki premjowej I-ej emisji $236\frac{1}{9}$, drugiej emisji $152\frac{4}{9}$.

Monety: Półimperjały rs. —.—, sztuki dwudziestofrankowe rs. 752, marki niemieckie kop. $46\frac{1}{2}$, pruskie bilety bankowe rs. — kop. —, bankowe guldeny austryjackie rs. — k. $80\frac{3}{4}$.

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**

wszelką garderobę **wiosenną i letnią,** jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku; tudzież garniturki i paletociki **dla dzieci** od lat 3—14.— Mam także wielki wybór eleganckich **szlafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—25567—102—0

Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapji

W NAŁĘCZOWIE

(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne).

Sezon letni w tym roku od dnia 20 Czerwca do końca Września n. stylu.—Zakład ten obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle: c) **Łazienki o 20 gabinetach** kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej, i d) **Zakład hydropatyczny** dla internów.— W tym roku w Nałęczowie jest około **80 pokoi** mieszkalnych dla gości i udziela się kuracja: 1) **Wodą mineralną nałęczowską,** wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) **Wodami mineralnemi** naturalnemi i sztucznemi, oraz odpowiedniemi kąpielami, i 3) **Wodą zimną.** Konsultacje chorym udzielają D-rowie **Borysowicz** w chorobach ginekologicznych, **Chmielewski** w kuracji hydropatycznej i **Nowicki** (dyrektor zakładu) w chorobach wewnętrznych, potrzebujących wód mineralnych i kąpieli.— Bliższe informacje o warunkach pobytu i t. d. można powziąść na miejscu, lub listownie, adresując korespondencję prostą do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska),** rekomendowaną zaś, **do T. Teleżyńskiego w Lublinie.** к—14773—5—15

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu TOWAROW BŁAWATNYCH

wyprzedaje się po cenach dotąd niepraktykowanych,

detalicznie (na łokcie), wszystkie pozostałe towary.

Dla ułatwienia i przekonania się Szanownej Publiczności o rzeczywistej taniości, podaje się niżej ceny, a mianowicie:

Materyjki gładkie kolorowe	rs.	—	**80**	kop.	łokieć.
Atłasy w różnych kolorach	„	—	**85**	„	„
Materje w paski (przeszło łokieć szerokości)	„	**1**	**15**	„	„
Faille kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 15)	„	**1**	**45**	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 1 k. 50)	„	**1**	**10**	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2)	„	**1**	**25**	„	„
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 60)	„	**1**	**95**	„	„
Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3 k 70)	„	**2**	**50**	„	„
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims, 2 ł. szer. od	„	—	**97½**	„	„
Kaszmiry białe „ „ „ „	„	**1**	**10**	„	„
Armüry czarne francuzkie na dolmany i paltociki, 2 łokcie szerokości	„	**1**	**80**	„	„
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1 kop. 05)	„	—	**65**	„	„

Oprócz wyżej wymienionych towarów, wyprzedaje się także różne **materjały wełniane, bareże, brokatele na meble i serwety gobelinowe,**

po cenach 30% taniej.

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej na ulicy Senatorskiej,

Dom W-go Chudzyńskiego, **w bramie na prawo.**

к—13755—11—12

Tłomackie Nr 9.

Przedsiebiorstwo przewozowe

SZYMONA BARUCH

Tłomackie Nr 9,

dopełnia przewozu wszelkich ładunków, posyłek i bagaży, do wszystkich stacji dróg żelaznych w Warszawie i na Pradze, oraz zajmuje się ekspedycją takowych, jak również odbiera wszelkie ładunki, posyłki i bagaże, ze stacji dróg żelaznych i rozwozi je do miejsc przez interesantów wskazanych.

Zajmuje się przeprowadzką w mieście i na letnie mieszkania, posiadając odpowiednie na ten cel wozy resorowe.

Przyjmuje do pakowania Meble, Lustra, Fortepiany i t. p., oraz załatwia wszelkie zlecenia w zakres przedsiębiorstwa przewozowego wchodzące, sumiennie, akuratnie i pośpiesznie.

Ceny bardzo nizkie. к—13496—5—6

Tłomackie Nr 9.

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —15813



Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa sie po cenach umiarkowanych к12412—14—52

Fabryka OBIĆ PAPIEROWYCH Karola Didiér,

egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Nowowiejskiej Nr 8, róg Marszałkowskiej, przysposobiwszy znaczny zapas **OBIĆ** różnego rodzaju, sprzedaje takowe na miejscu **po cenach fabrycznych,** a handlującym udziela **rabat.**

д2—4—15461—

Do Szkoły prywatnej na prowincji, potrzebni są

NAUCZYCIELE,

pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 23, w mieszkaniu Doktora Tosio; od godz. 12 do 5. к—15455—3—3

Magazyn kapeluszy T. Weigt,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej,

poleca wszelkiego rodzaju **Kapelusze** własnej fabryki i zagraniczne, mianowicie: **jedwabne, filcowe, słomkowe, Panama, Jacokama** i. t. p., oraz **Czapki** od najtańszych cen do wyrobu najwykwintniejszego. 13—15 —13634—к

Z powodu wyjazdu zagranicę, jest zaraz do odstąpienia

Mieszkanie Letnie,

samo w sobie, obszerne, położone w ogrodzie, graniczącym z Łazienkami, do których wejście przez bramę żelazna. W pobliżu Marcelin i park Sielecki.—Wiadomość na miejscu, za rogatką Belwederską (szosą na lewo), dom pani Küster, dawniej Rożnowa.

д—15664—2—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przychodzą g.	m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	5 r.	5	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrk.	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	25 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	[illegible]	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W DOMU Nr 15,

przy ulicy Wspólnej,

mogą być pomieszczone z całodziennem utrzymaniem, usługą, oraz opieką macierzyńską, za umiarkowanem wynagrodzeniem, jedna lub dwie

PANIENKI

z prowincji, lub tutejsze, uczęszczające do którego z zakładów naukowych, rękodzielniczych dla kobiet etc.

Tamże do odnajęcia dwa obszerne

Pokoje

z kuchnią, z meblami lub bez. — Wiadomość 1-sze piętro, Nr 5 mieszkania. (Pokój większy stanowić może piękny Salon — kuchnia zaś gdyby była zbyteczną może być przerobiona na pokój dość spory i ładny).

д4—5—14807—

NA CZAS WAKACYJNY.

Zakład Naukowo-rzemieślniczy

DLA KOBIET,

Nr 17 Bracka, Nr 17,

otwiera nowe kursa rozmaitych rzemiosł dla osób, które w innej porze roku nie mają na to czasu; **kurs przygotowawczy** do mającego się rozpocząć po wakacjach wykładu **Buchhalterji,** rozpocznie się 10-go Lipca.

к3—3—15349—

Przebywając długi czas w Wschodniej Syberji, miałem sposobność wypróbowania dobrych gatunków **Herbaty Kiachtyńskiej,** którą obecnie sprowadzam i sprzedaję w Warszawie przy ulicy **Nowy-Swiat Nr 7,** po cenach **Rs. 1 kop. 50, Rs. 2** i **Rs. 2 kop. 50** za funt. Zamówienia na prowincję 10 funtów i więcej, wysyłać będę franko.

Feliks Kędzierski.

д3—6—14575—

Rzadka okazja.

Do sprzedania częściowo lub w całości **sztuka Atłasu czarnego,** w dobrym gatunku.—Wiadomość: ulica Niecała 6, stróż wskaże. д—15390—2—3

Przygotowanie do egzaminów powakacyjnych.

Uczniowie szkół rządowych i prywatnych, oraz przystępujący do egzaminu wojskowego i w szkołach junkierskich, przez czas wakacyj znajdą odpowiednią pomoc naukową.— Ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu (od godz. 5 do 7 po południu).

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Tow. Kr. Ziemskiego.

к—14576—6—6

Do najęcia

LOKAL

złożony z **3-ch pokoi z balkonem, dużym salonem,** kuchnią, trzema wejściami i wszelkiemi wygodami, za cenę roczną **Rs. 385.**

Nowogrodzka Nr 5, stróż wskaże.

к 13989—12—0

Każdego czasu do wynajęcia w **hotelu Angielskim,** ulica Wierzbowa Nr 4,

Lokale po 6 i 8 pokoi

z kuchnią i łazienką, oraz **pokoje kawalerskie.** к—15548—3—3

Znane powszechnie z taniości, gustu i trwałości

OBICIA PAPIEROWE

poleca Skład **Sew. Mazur i S-ki,** **obok Ratusza.** к—12172—6—0

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 21 Іюня (3 Іюля) 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 145. Sobota. Dnia 21 czerwca (3 lipca) 1880 roku.

Zakończenie roku szkolnego 1880.

W tutejszych gimnazjach męzkich na akcie zakończenia roku szkolnego otrzymali:

W gimnazjum II: *Medal złoty:* Łopuszyński Wiktor. *Medale srebrne:* Cohn Zenon, Kuksz Kazimierz, Rembieliński Stanisław i Sosnkowski Tadeusz. *Patenty* z ukończenia szkół uczniowie klasy VIII: Bizenzweig Jakób, Blank Stanisław, Cederbaum Henryk, Cohn Zenon, Goldhaar Eljasz, Kuczyński Stanisław, Kuksz Kazimierz, Lassaud Kazimierz, Łopuszyński Wiktor, Orsetti Wilhelm, Rembieliński Stanisław, Rotwand Bolesław, Sosnkowski Tadeusz, Sudra Władysław i Szenhak Stanisław.

W gimnazjum III: Medalu nie przyznano nikomu. *Patenty* otrzymali: Frumkin Leon, Jaszowski Kazimierz, Kirchner Michał, Kozłowski Jan, Lisowski Juljan, Natansohn Edward, Osmulski Juljan, Serwiński Juljan, Statkowski Roman, Wąsowski Feliks, Witkowski Kazimierz i Wróblewski Adam. Nadto dopuszczeni byli do składania egzaminu *maturitatis:* Knoll Lucjan i Lichtenbaum Józef, którzy również otrzymali patenty.

W gimnazjum IV: *Medal złoty:* Baliński Ignacy. *Medal srebrny:* Przesnycki Zenon. *Patenty:* Baliński Ignacy, Gumowski Jan, Holtz Zygmunt, Klarner Szymon, Łagowski Stanisław, Pogorzelski Franciszek, Przesmycki Zenon, Rodzewicz Włodzimierz, Röhr Franciszek, Skrobecki Sabin, Solman Stanisław i Wolski Aleksander.

W gimnazjum V: *Medale złote:* Broniewski Teofil i Chachanowicz Alfred. *Patenty:* Broniewski Teofil, Chachanowicz Alfred, Chełmoński Adam, Cohn Joel, Cohn Samuel, Grabowski Józef, Haberfeld Adam, Konopacki Juljusz, Kunczyński Edward, Pietraszewski Bolesław, Schröter Ludwik i Zawadzki Michał.

W gimnazjum VI: *Medale złote:* Garszyński Jan i Szachowskoj Dymitr. *Patenty:* Bursze Juljusz, Cohn Mejer, Doboszyński Stanisław, Frohwein Gotfryd, Garszyński Jan, Gawroński Stanisław, Gawryłow Włodzimierz, Geisler Dawid, Gliszczyński Antoni, Grundsach Ignacy, Lisiecki Stanisław, Mirtenhein Emil, Nachner Eljasz, Ratyński Juljan, Rüdiger Teodor, Segał Juljusz, Szachowskoj Dymitr i Wolf Józef.

Szkoła realna rządowa 6-klasowa.

Na akcie zakończenia roku szkolnego otrzymali po ukończeniu całkowitego kursu sześciu klas: *patenty:* 1) *z oddziału zasadniczego:* Akko Adam, Archangielski Mikołaj, Baldi Karol, Boglewski Adam, Budkiewicz Jan, Chmielowski Wacław, Czaplicki Walerjan, Czyżewski Stanisław, Damięcki Józef, Domański Tadeusz, Gaberle Władysław, Gosiewski Antoni, Jełowicki Adolf, Kalinowski Czesław, Karnicki Karol, Kobyłecki Stanisław, Kwasieborski Zygmunt, Lasocki Michał, Lilpop Jan, Lisowski Jan, Łowieniecki Gustaw, Łukaszewicz Kazimierz, Mierzejewski Aleksander, Nalepiński Władysław, Obrębski Henryk, Pałuski Maksymiljan, Rapacki Tadeusz, Rug Maurycy, Sędzimir Bronisław, Szmidt Zygmunt, Werner Władysław, Wyszomirski Edmund, Zapolski Jan; 2) *z oddziału handlowego:* Drzewiecki Ludwik, Gwoździejowski Aleksander, Jeziorański Kazimierz, Kozłowski Edmund, Krasnodębski Aleksander, Kulikowski Henryk, Łoskowski Kazimierz, Łubieński Tomasz, Marczewski Kazimierz, Orsetti Konstanty, Osiecki Klemens, Pilcicki Stanisław, Skawiński Klemens, Skorupski Bolesław, Skorupski Stanisław, Sosnowski Bronisław, Starzeński Stanisław, Suffczyński Franciszek, Szałas Stefan, Szawłowski Edward, Szpakowski Józef, Wróblewski Tadeusz, Zaleski Stanisław, Zambrzycki Włodzimierz, Zawadzki Władysław; *świadectwa z ukończenia klasy dodatkowej:* Bogowolski Józef, Boharewicz Konstanty, Drzewiecki Józef, Eliasberg Eljasz, Glindzicz Lepold, Gniewosz Stanisław, Higersberger Stefan, Hordliczka Kazimierz Koelchen Stefan, Kozłowski Leon, Kozłowski Stanisław, Krasnodębski Wacław, Leo Edward, Lisowski Wacław, Michalski Zygmunt, Mirowski Stanisław, Niewiadomski Roman, Nicholsohn Jan, Ostrowski Józef, Pastuszewski Stanisław, Radzikowski Teofil, Rozmanith Józef, Sennewald Władysław, Szaniawski Piotr, Tyborowski Tomasz, Wilczkowski Jan; oprócz powyższych, otrzymali *świadectwa uzdolnienia* kandydaci z prywatnej edukacji w zakresie sześcioklasowego kursu oddziału zasadniczego: Chwalibóg Bolesław, Dramiński Antoni, Kędzierski Józef, Łuba Bolesław, Maciejewski Władysław, Mackiewicz Bolesław, Moszyński Józef, Sakowicz Witold, Skaczyński Tadeusz, Szykier Juljan i Zalewski Józef.

Gimnazjum w Radomiu.

Na akcie zakończenia roku szkolnego otrzymali patenty wszyscy uczniowie ósmej klasy. *Medale złote:* Mrozowski Józef, Paskal Antoni i Bekerman Józef. *Patenty:* Bekerman Józef, Grobicki Aleksy, Jopkiewicz Aleksander, Krukowski Antoni, Mrozowski Józef, Paskal Antoni, Puchalski Jan, Przewłocki Piotr, Rejman Konstanty, Cukier Michał i Szczechowski Jan.

Gimnazjum w Kielcach.

Na akcie zakończenia roku szkolnego wszyscy uczniowie klasy ósmej w liczbie 24 otrzymali patenty. *Medal srebrny:* Raubal August. *Patenty:* Borkowski Łukasz, Czajkowski Jan, Czerkiewicz Jan, Domosławski Stanisław, Gajerski Bronisław, Hartman Szaja, Jezik Stanisław, Majewski Konrad, Pontoczek Stanisław, Piątek Juljan, Polens Stefan, Przyłęcki Włodzimierz, Pyżykowski Marjan, Petral Stanisław, Raubal August, Sawicki Lucjan, Swierczyński Czesław, Swida Stefan, Stodołkiewicz Marceli, Szczerbiński Walenty, Wilkoszewski Karol, Zalewski Kazimierz, Zaorski Czesław. Oprócz powyższych, Dobiecki Józef, z prywatnej edukacji, otrzymał świadectwo z kursu ośmiu klas bez języków starożytnych.

Szkoła techniczna dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Na akcie zakończenia roku szkolnego otrzymali: *świadectwa z ukończonej szkoły:* Bagdach Teodor, Bereza Fortunat, Wynder Stanisław, Kostecki Kazimierz, Kühn Władysław, Krysiński Antoni, Troczewski Karol, Trejzler Adam i Szymankiewicz Juljan.

Szkoła rzemieślnicza.

Na akcie zakończenia roku szkolnego w trzy-klasowej szkole rzemieślniczej, znajdującej się pod kierunkiem p. Józefa Łapińskiego, otrzymali: *nagrody w książkach:* z klasy pierwszej: Skawiński Franciszek i Tolwiński Kazimierz; z klasy drugiej: Leonau Jan i Wierzbowski Ignacy; *listy pochwalne:* z klasy pierwszej: Dybowski Jan, Szczerbiński Stanisław, Waliszewski Władysław i Łącki Władysław; z klasy drugiej: Szałas Władysław i Szatyński Jan; *za odznaczenie się w warsztacie stolarskim:* Wasilew Konstanty i Tolwiński Kazimierz; *w warsztacie ślusarskim:* Leman Jan; *promocje otrzymali:* z klasy pierwszej z kursu pierwszego na drugi: Gozicki Bolesław, Koskoski Stanisław i Michaux Juljan; z kursu drugiego do klasy drugiej: Boczkowski Feliks, Chostkowski Zygmunt, Chawłowski Kazimierz, Car Karol, Dominik Józef, Dybowski Jan, Łącki Władysław, Muszyński Maksymiljan, Skawiński Franciszek, Szajder Samuel, Szczerbiński Stanisław, Tolwiński Kazimierz, Trembicki Stanisław, Waliszewski Władysław, Wilczewski Karol, Wiśniewski Juljan, Wierzewski Ludwik, Wittych Tomasz, Zylberbauer Mikołaj; z klasy drugiej z kursu pierwszego na drugi: Brukalski Leon, Dobrowolski Stanisław, Fejst Antoni, Gadomski Leonard, Kohn Hersz, Miński Władysław, Münchejmer Kazimierz, Słomkowski Stanisław, Szyposzyński Jan, Wittych Jan i Wojakowski Aleksander; z kursu drugiego do klasy trzeciej: Leman Jan, Sempołowski Fraciszek, Sieklucki Franciszek, Szałow Władysław, Szatyński Jan i Wasilew Konstanty.

Instytut głuchoniemych i ociemniałych.

Na akcie zakończenia roku szkolnego z oddziału głuchoniemych otrzymali: *nagrody:* z klasy pierwszej: Leonowicz Stanisław, Malcz Kazimierz, Rogowski Józef, Majewska Emilja i Musiałkówna Zofja; z klasy drugiej: Mycielski Ludwik, Powicki Fabjan, Stroki Jan, Biesiekierski Antoni, Weizensang Jakób i Górecka Eufrozyna; z klasy trzeciej: Krasuski Nehemiasz, Górski Wacław, Mossakowski Modest, Bednarkiewiczówna Józefa, Kronenbergówna Zofja i Pęgielska Juljanna; z klasy czwartej: Księżycki Franciszek, Roguski Adam, Abramowiczówna Leonja, Kwaśniewska Marjanna, Konopska Wanda, Leszczyńska Michalina, Pilitowska Wanda i Szulcówna Marjanna; z klasy piątej: Bielawska Jadwiga i Jakubowska Zofja; z klasy szóstej: Czyżew Eugenjusz, Kozikowski Leopold i Rosnowski Eustachjusz; *nagrody za koleżeństwo:* z klasy drugiej: Mycielski Ludwik, Młodecki Władysław, Weizensang Jakób i Górecka Eufrozyna; z klasy trzeciej: Krasuski Nehemiasz, Górski Wacław i Wołyńcówna Ewa; z klasy czwartej: Hubert Bolesław, Pachówna Pelagja i Gąsowska Aniela; z klasy piątej: Tolsdorf Jan i Bielawska Jadwiga; z klasy szóstej: Starosielski Jan; *patenty z ukończenia kursu:* Czyżew Eugenjusz, Finkielstein Abraham, Kozikowski Leopold, Rosnowski Eustachjusz i Starosielski Jan. W oddziale ociemniałych otrzymali *nagrody:* z klasy pierwszej: Lemański Stanisław; z klasy drugiej: Paluszek Andrzej, Zieliński Jan i Roguska Zofja; z klasy trzeciej: Ciechanowicz Ignacy i Suchecka Józefa, *patenty z ukończenia kursu:* Ciechanowicz Ignacy, Rother Karol, Brustman Stanisław, Byliński Jan; Figurski Stanisław i Komosiński Konstanty.

Prywatna szkoła realna 6-klasowa Jana Pankiewicza.

Na akcie zakończenia roku szkolnego nartępujący uczniowie otrzymali nagrody: a) *w książkach:* z klasy wstępnej: Wyszyński Michał, Kasperski Leonard i Kąkolewski Witold; z klasy pierwszej: Kurzawiński Ksawery, Szeneich Karol i Chęciński Jan; z klasy drugiej: Nagórny Stanisław, Staszewski Jan i Lewita Artiur; z klasy trzeciej: Kraszewski Antoni, Bibersztein Romuald, Halkader Władysław i Leszczyński Zygmunt; z klasy czwartej: Rosenblum Gustaw, Przeworski Maurycy i Englisz Władysław; z klasy piątej: Dobrowolski Mikołaj; b) *w listach pochwalnych:* z klasy wstępnej: Kiersz Jan, Rotszein Herman, Arkuszewski Marjan i Krzyżanowski Wacław; z klasy pierwszej: Kręcki Jan, Budźko Stefan i Mościcki Ignacy; z klasy drugiej: Brokowski Władysław, Greilich Bolesław, Karpiński Wincenty, Mak Karol, Domański Stanisław i Reiman Józef; z klasy trzeciej: Brochocki Stanisław, Suchodolski Kazimierz, Grabowski Józef i Kraft Władysław; z klasy czwartej: Turski Feliks i Wawrzeniecki Marjan; z klasy piątej: Rosenblum Juljan i Drozdowski Ignacy. Następujący uczniowie klasy szóstej po złożeniu egzaminu w rządowej szkole realnej otrzymali świadectwa z ukończenia kursu nauk, nadające im prawa na równi z uczniami rządowych szkół realnych: Chwalibóg Bolesław, Dramiński Wincenty, Kędzierski Józef, Łuba Bolesław, Maciejewski Władysław, Mackiewicz Bolesław, Moszyński Józef, Sakowicz Witold, Skarzyński Tadeusz i Zalewski Józef.

Gimnazja żeńskie:

Na akcie zakończenia roku szkolnego otrzymały:

W gimnazjum II: *Medal złoty:* Dickmanówna Emilja. *Medale srebrne:* Milewska Jadwiga i Pawlikowska Marja. *Patenty:* Budnówna Marja, Dickmanówna Emilja, Filipecka Marja, Golińska Marja, Korbuszówna Marja, Krajewska Helena, Łabudzińska Marcella, Łasiewicka Zofja, Milewska Jadwiga, Pawlikowska Marja, Rozenfeldówna Mieczysława, Ruszczyńska Antonina, Sierpińska Zofja, Stadnicka-Gizbert Zofja, Truszkowska Barbara, Wąsowska Marja, Weidlówna Marja i Wieczorkiewiczówna Adela.

W gimnazjum III: Medalu nie udzielono wcale. *Patenty* otrzymały: Bendetsohnówna Cecylja, Burmanow Elżbieta, Chęcińska Natalja, Kimensówna Adela, Libanówna Emma, Marcinkiewiczówna Julja, Mirtenheimówna Zofja i Waldenbergówna Karolina.

W gimnazjum IV: *Medal złoty:* Goldszpiglówna Helena. *Medal srebrny:* Orłowska Felicja. *Patenty:* Białozierska Anna, Borowska Władysława, Bułakowska Julja, Dębińska Zofja, Dębowska Marja, Elbaumówna Dorota, Goldszpiglówna Helena, Gerszówna Kazimiera, Gierszówna Stefanja, Jacemirska Aleksandra, Kirszensztajnówna Emilja, Krikus Helena, Laternerówna Franciszka, Littauerówna Franciszka, Littauerówna Ludwika, Michajłowow Natalja, Miłobędzka Bronisława, Orłowska Felicja, Podgajecka Darja, Rabinowiczówna Franciszka, Rugiewiczówna Marja, Szpirówna Marja, Tańska Zofja, Wielicka Karolina, Wittenbergówna Franciszka i Wróblewska Ewa.

Na akcie zakończenia roku szkolnego w Aleksandryjsko-Maryjskim Instytucie panien otrzymały: *nagrody w książkach:* z klasy drugiej: Chudzyńska Zenaida, Tichanowa Eugenja, Maluga Lidja, Bujalska Julja, Andrejewska Neoniła, Krukowska Korwin Marja i Przedniewiczówna Marja; z klasy trzeciej: Błeszczyńska Marja, Morawska Stanisława, Jenakiewa Helena, Dziewczopolska Anastazja, Szuchowa Olga, Wolska Jadwiga i Ratkówna Natalja; z klasy czwartej: Zabawska Marja, Reuttówna Marja, Wasiljewa Marja, Romiszewska Helena, Kuzniecowa Anna, Tegazzówna Sabina i Modlińska Natalja; z klasy piątej: Suplewiczówna Agrypina, Kochanowska Aleksandra, Wasiljewa Anna, Turczynowiczówna Marja, Tumska Elżbieta, Sławina Helena, Mielnikowa Natalja; z klasy szóstej: Buckiewiczówna Helena, Orlicka Helena, Zbrzezia Brzezińska Honorata, Kryńska Helena, Tarassowa Elżbieta, Biernowa Antonina i Szkadyszkówna Helena; z klasy siódmej: Wojtkiewiczówna Władysława, Niewielska Zofja, Grigorjewa Zofja, Staalówna Anna i Etingerówna Stefanja. Po ukończeniu całkowitego kursu nauk otrzymały: *wielką cyfrę:* Aleksiejewa Natalja; *małą cyfrę:* Tarasinkowa Anna; *wielki złoty medal:* Czajczyńska Marja; *mały złoty medal:* Afamasiewa

Helena; *wielki srebrny medal:* Gomalicka Aleksandra; *małe srebrne medale:* Popłońska Marja i Krzyżańska Natalja; *nagrody w książkach:* Sałatko-Petryszcze Teofila, Józefowiczówna Zofja, Moraczewska Stanisława i Olszakowska Marja; *świadectwa na guwernantki:* Aleksiejewa Natalja, Tarasinkowa Anna, Czapczyńska Marja, Afamaszewa Helena, Gomalicka Aleksandra, Popłońska Marja, Krzyżańska Natalja, Sałatko-Petryszcze Teofila, Józefowiczówna Zofja, Moraczewska Stanisława, Olszakowska Marja, Gruszecka Marja, Bańkowska Anna, Statlerówna Paulina, Kaunówna Władysława, Klimaszewska Justyna, Turówna Eugenja, Lebiedincewa Wiara, Możdżeńska Witalisa, Wołkowa Lidja, Chudzyńska Julja, Ernówna Aleksandra, Budjańska Katarzyna, Grekowa Elżbieta, Wolska Marja i Kraftówna Marja; *świadectwa na nauczycielki:* Sokołowska Helena, Dąbrowska Olga, Micińska Zofja, Wierzbicka Marja, Wolska Emilja, Spirina Marja, Dobrowolska Natalja; *nagrodę w nutach za postęp w muzyce:* Kaunówna Władysława.

Na akcie zakończenia roku szkolnego na pensji 6-klasowej p. Izabelli Smolikowskiej otrzymały: *nagrody w książkach:* z klasy wstępnej: Fafiusówna M., Bohuszówna L., Domańska H., Störlówna M. i Kownacka H.; z klasy pierwszej: Stromfeldówna A., Wilkańcówna B., Truszkowska J., Mierzwińska L., Cohn F., Staniewska S. i Marené J.; z klasy drugiej: Gebethnerówna M., Zielińska C., Hertzówna S., Skrzyńska M., Bardzka E., Saska Z. i Arkuszewska B.; z klasy trzeciej: Ostrowska E., Wosińska W., Borkowska H., Muklanowiczówna M., Bieńkiewiczówna W., Arkuszewska Ł. i Cohn L.; z klasy czwartej: Bujnicka Z., Kłuskiewiczówna M., Kościówna M. i Glücksohnówna M.; z klasy piątej: Bujnicka M., Ejbonschützówna F., Barszczewska K., Lichtenbaumówna F., Płuszczewska J., Wojczyńska S., Glücksohnówna Mich., Freislerówna A., Kosiewiczówna Z. i Mościcka E.; z klasy szóstej: Grosicka J., Smolikowska J., Kuczyńska J. i Łuszczewska H. *Patenty* z ukończenia całkowitego kursu nauk otrzymały: Grosicka J., Smolikowska J., Kuczyńska J., Łuszczewska H., Michałowska J., Zamarajew Z., Bykowska M., Danielewiczówna J., Olszowska B., Zienkowska K., Palińska H., Schmidtówna M. i Zaleska M. Następujące uczennice klasy szóstej, po złożeniu egzaminów w gimnazjach męskich, otrzymały świadectwa na nauczycielki wyższe: Grosicka J., Smolikowska I., Kuczyńska J., Łuszczewska H., Michałowska J., Zamarajew Z., Bykowska M., Palińska H., Schmidtówna M. i Wilkańcówna W.

Na akcie zakończenia roku szkolnego na pensji żeńskiej p. Heleny Budzińskiej otrzymały: *nagrody w książkach:* z klasy wstępnej: Klingslandówna Helena, Handkówna Wanda, Samczyńska Helena i Kaplińska Jadwiga; z klasy pierwszej: Stroińska Helena i Rüdigerówna Zofja; z klasy drugiej: Trzetrzewińska Marja i Mieczkowska Bronisława; z klasy trzeciej: Otwinowska Wanda, Ryttlówna Julja, Flattówna Wanda, Spinkówna Marja, Cohnówna Olga i Szycówna Aniela; z klasy czwartej: Święcińska Stanisława, Klingslandówna Felicja, Psurska Jadwiga, Kobuszewska Julja i Samczyńska Wanda; z klasy piątej: Klimontowiczówna Kazimiera, Dzwonkowska Jadwiga, Witkowska Zofja i Budzińska Bronisława; *świadectwa z ukończenia nauk:* Biernacka Marja, Budzińska Helena, Budzińska Bronisława, Dobrowolska Rozalja, Dzwonkowska Jadwiga, Korotyńska Jadwiga, Klimontowiczówna Kazimiera, Kochowiczówna Marja, Gronanówna Marja, Hryniewiczówna Stanisława, Mayerówna Aleksandra, Witkowska Zofja, Wilczanówna Helena. Długoszewska Helena, Strycka Leokadja i Świniarska Eleonora.

Na akcie zamknięcia roku szkolnego na pensji żeńskiej 5-klasowej p. Leontyny Vacqueret otrzymały: *nagrody w książkach:* z klasy wstępnej: Krzyżanowska Marja, Marszałkowiczówna Marja, Melodystówna Emilja, Szmidtówna Jadwiga, Ulrychówna Amelja i Sztyckgoldówna Anna; z klasy pierwszej: Polkowska Aleksandra, Truskerówna Marja i Szczesniewska Celina; z klasy drugiej: Felschówna Olga, Krallówna Józefa, Szulcówna Helena, Vacqueret Marja, Aratenówna Rozalja i Cwierdzińska Zofja; z klasy trzeciej: Rybicka Jadwiga; z klasy czwartej: Bolechowska Emilja, Szostakowska Marja; z klasy piątej: Krallówna Eugenja; *listy pochwalne:* z klasy wstępnej: Goetlówna Anna, Goetlówna Karolina, Ejtuczówna Wacława, Hufnaglówna Felicja, Machlejdówna Marja i Mazurkiewiczówna Marja; z klasy pierwszej: Mańkowska Władysława, Burchardówna Helena, Rajszerówna Helena, Rubinowiczówna Emilja i Jaworska Józefa; z klasy drugiej: Kuklińska Władysława, Eckertówna Aniela, Brzechwianka Urszula, Brzechwianka Kazimiera, Sznejdrówna Marja i Habichówna Marja; z klasy trzeciej: Karczewska Julja, Ussakowska Aniela i Szczesniewska Zofja: z klasy czwartej: Falkowska Kazimiera, Niewiarowska Leontyna i Beczkowiczówna Wanda; *patenty:* Pawłowska Antonina, Dubińska Seweryna i Dziedzicka Helena.

Na akcie zakończenia roku szkolnego na pensji 6-klasowej p. Anny Jasieńskiej otrzymały *nagrody w książkach:* z klasy wstępnej: Bartoszewska Stefanja, François Kamilla, Hakebeilówna Zofja, Walkiewiczówna Henryka, Kryńska Helena, Rakówna Leokadja; z klasy pierwszej: Ratyńska Helena, Ciechomska Helena, Adamowska Aniela, Czajkowka Adela, Bałbaszewska Jadwiga i Weisblumówna Helena; z klasy drugiej: Szulemińska Eufrozyna, Langówna Wiktorja, Stobiecka Jadwiga, Jędrzejewska Kazimiera i Cybulska Marja; z klasy trzeciej: Welczowska Amelja, Stobiecka Marja, Paluchowska Helena, Czajkowska Marja i Zawrocka Matylda; z klasy czwartej: Głogowska Józefa, Suchodolska Jadwiga, Suzin Jadwiga, Siemaszkówna Kazimiera, Tronczyńska Marja; z klasy piątej: Szychowska Bożena, Truskowska Klementyna i Grochowska Marja; *listy pochwalne:* z klasy wstępnej: Adamowska Jadwiga, Dawidsohnówna Henryka, Kryńska Stefanja, Marczewska Julja i Ciechomska Stanisława; z klasy pierwszej: Guzanowska Zofja, Kowalska Aleksandra, Kowalska Marja, Szmigielska Wacława i Erlerówna Elżbieta; z klasy drugiej: Wituska Róża, Seidlerówna Marja, Kryńska Zofja, Maxówna Julja, Stecka Helena, Uszycka Marja i Jasińska Marja; z klasy trzeciej: Czamańska Salomea i Pawłowska Stefanja; z klasy czwartej: Babczyńska Helena, Krzyszkowska Henryka, Sarosiekówna Helena, Tockówna Amelja i Czechowska Jadwiga; z klasy piątej: Petrychówna Marja, Zambrzycka Wanda, Plutówna Władysława, Radwanówna Wanda i Feinsteinówna Amelja. Nadto uczennica klasy piątej, Terpiłowska Władysława, po złożeniu egzaminu ze stopniem celującym w piątem gimnazjum, otrzymała z okręgu naukowego świadectwo na nauczycielkę wyższą.

Wykaz

wpływów na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan od dnia 14 do 19 czerwca 1880 r.

	rs.	k.
Zebrane staraniem p. Aleksandra Naimskiego od pp:		
Łuszczewskiego Bronisława	25	—
Ks. Celestyna Pawłowskiego	3	—
Garbolewskiego z Czerwonki	10	—
Akcyzy	3	—
Ternera	4	—
N. N.	5	—
Władysława Odulowicza	5	8½
J. Przemyskiego	1	—
Z gminy Kozłów Biskupi	2	1½
Pawła Woronieckiego	20	—
Piotra Suskiego	20	—
A. W. Konopnickiego	1	—
Ciechomskiego z Brzozowa	5	—
W. Maringe z Kuznowa	6	—
Kłobuszewskiego	2	—
Mieczkowskiego	3	—
Br. Zielińskiego z Trojanowa	15	—
Pawłowskiego z Żelanowej Woli	5	—
Księcia Meszczerskiego	10	—
Szwarca	5	—
Laskiego z Sochaczewa	1	—
M. Windischbauer	3	—
Ozarowskiego	5	—
Jana Jędrzejewskiego	3	—
L. Garbolewskiego	4	—
Ofiarowane przy pogodzeniu stron w sądzie	2	25
Miedziejewskiego	—	40
Bartnowskiego	1	—
Wojciechowskiego	1	—
Ofiarowane przez Leonarda Garbolewskiego	10	—
Lewkowicza	—	50
Bolechowskiego z Tulowa	25	—
Lasockiego dodatkowo	5	—
Karnkowskiego z Łazów	10	—
Adama Łaszczyńskiego z Kampinosa	10	—
Naimskiego	10	—
Zebrane staraniem pp.:		
Teofila Wężyk w Minodze	31	—
Żelisława Wędrychowskiego w Drożejowicach	124	—
Naczelnika powiatu mławskiego przez wójta gminy Dąbrowa	51	22
Pomocnika naczelnika powiatu mławskiego	10	—
Hrabiego Miączyńskiego	35	—
Mikołaja Glinki w Szczawinie	100	—
Władysława Kozłowskiego w Kozłowie	207	—
Michała Orzechowskiego w Malanowie	45	—
Stanisława Schultz w Prządzach	100	—
Wydawcy „Kłosów“	19	50
Redakcji „Gazety Polskiej“	290	30
Redakcji „Bluszczu“	48	—
Redakcji „Tygodnika Illustrowanego“	88	—
Redakcji „Wieczorów rodzinnych“	31	10
Adolfa Schütz z Białej (dodatkowo)	20	46
Aleksandra Czarnomskiego (dodatkowo)	37	15
Chrzanowskiego	160	—
Stanisława Bujny w Broszkcwic	144	25
Naczelnika powiatu płońskiego	5	—
Józefy Horodyskiej w Mołodziatycach	52	—
Ignacego Pstrokońskiego	462	—
Hr. Stanisł. Aleksandrowicza w Konstantynowie	40	—
Jana Ordęgi w Żelechowie	70	—
Naczelnika powiatu jędrzejowskiego	79	47
Stefana Sufczyńskiego w Ossie	3	—
Makarego Tabaczyńskiego	86	50
Hr. Zygmunta Skórzewskiego w Rogowie	50	—
Kazimierza Dziewanowskiego (dodatkowo)	6	—
Ignacego Karwowskiego w Hołynie	21	3
Od pana Antoniego Niedźwiedzkiego z Kamionki	1	—
Zebrane staraniem p. Antoniego Ostrowskiego w Lesznie	96	18
oraz franków pięć	1	85
Zebrane staraniem p. Teodora Rzętkowskiego w Szczucinie (dodatkowo)	30	—
Razem	2,972	26
Poprzednie ofiary i dochody wynosiły	60,306	13
Wogóle	63278	39

Wydatki.

Przesłano dodatkowo dla dotkniętych głodem w stopnickiem na ręce p. Marcina Popiela	2000	—
Przesłano dla dotkniętych głodem w pińczowskiem na ręce margrabiego Wielopolskiego	1,000	—
i na ręce p. Trzetrzewińskiego, r. Tow. kred. ziem.	2000	—
Dodatkowe wsparcie dla dotkniętych powodzią we wsiach: Siekierki, Czerniaków i Augustówka na ręce p. B. Hantke	46	38
Wynagrodzenie urzędnika do załatwiania prac kancelaryjnych komitetu	150	—
Różne wydatki kancelaryjne, posłańcom etc.	60	—
Depesza do Sandomierza	1	50
Razem	5257	88
Podrzednio wydano	44,797	36
Razem	50,055	24

Porównanie.

Dochody	63,278	39
Wydatki	50,055	24
Remanent kasowy z dniem dzisiejszym	13,223	15.

Warszawa dnia 19 czerwca 1880 r. — Członek komisji kasjer Aleksander *Goldstand*, członek-sekretarz komisji *Kazimierz Dobiecki.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl artykułu 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 19 (31) maja r. b. postanowiła:

Zawarty w akcie darowizny mieszkańca miasta Warszawy, Wiktora Wertejma, z dnia 3 (15) maja r. b. zapis uczyniony celem uwiecznienia pamięci zmarłej jego żony b. p. Zofji z Bernsztejnów, dla szpitala starozakonnych w Warszawie, tytułem wieczystego funduszu, kapitału rs. 2250, na powiększenie liczby łóżek w oddziale położniczym wspomnionego szpitala—przyjąć na warunkach w pomienionym akcie darowizny wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie Najwyżej w dniu 13 kwietnia r. b. zatwierdzonego postanowienia komitetu do spraw Królestwa Poskiego, objawionego przez jw. ministra spraw wewnętrznych w dniu 25 kwietnia r. b. nr 2634, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem.

Zawarty w testamencie b. p. Izaaka Ettingera, syna Michała, mieszkańca miasta Warszawy, z dnia 6 (18) lipca 1864 r. i w dziesięciu kodycylach, zapis tytułem wieczystego funduszu dla warszawskiej gminy starozakonnych, sumy rs. 13,000 a mianowicie:

a) w jednej połowie na odzież dla biednych starozakonnych w Warszawie — i

b) w drugiej połowie na udzielanie pożyczek bezprocentowych biednym starozakonnym, mieszkańcom miasta Warszawy; przyjęty z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 28 kwietnia (10 maja) r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie b. p. Wencyana Mordkiewicza Blumentala, z dnia 20 lipca (1 sierpnia) 1879 r. zapis:

a) dla szpitala starozakonnych w Warszawie rs. 50—i

b) dla domu schronienia starozakonnych starców i sierot rs. 40: przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 28 kwietnia (10 maja) r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie ś. p. Teofila Rabińskiego, z dnia 18 (30) lipca 1879 r., zapis dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie rs. 100, przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— W zakresie tytoniu, o powodzeniu, stanowi tylko i tylko dobry wyrób i dobry materjał. Na powodzenie to w niczem wpłynąć nie może ani nawet „rozpacz“, ani nawet wzywanie pomocy... Bismarcka! Pocóż-bo pytam, uciekać się aż do Warcyna po sukurs, kiedy za cenę od 1 do 4 rs. za funt, przy umiejętn ym wyborze, można mieć tytoń znakomity, mo-

ący zadowolić najwybredniejszego palacza. Jeżeli kto umie szukać, ten o własnej sile znajdzie tytoń, jak również z onego papierosy, tak dobre, jakie zdarzyło mi się palić w ostatnich dniach w Petersburgu. Niezaprzeczony prym, pośród fabryk petersburskich, zajmuje pan **Kogan**, którego fabryka pod firmą **„Lafoire“** dostarczyła już Warszawie tytonie i kilka gatunków papierosów, jak: **„Kowarstwo i Lubow“, „Madame Angot“, „Pikantnyja“, „Wołontierskije“**, na rs. 1 za 100 sztuk. **„Kamerczeskije“** i **„Zakurytie“**, na 60 kop. za 100 sztuk, — o ile mnie pamięć nie myli, sprzedawanych w składzie M. Kiczorowskiego — Wierzbowa nr 3, w Warszawie.

Otóż fabryka ta wystąpiła obecnie z nowym gatunkiem papierosów. Papierosy te, fabrykant nazwał **„Puszkinskie“**, z okoliczności odbywających się obecnie w Moskwie uroczystości. Są one obecnie w użyciu w Petersburgu w tym stopniu, że nikt prawie nie pali innych papierosów — przewyższają one znane dotąd gatunki temi własnościami, istotnie dobrego tytoniu, które prawdziwy znawca odrazu poznać może. Pod względem delikatności liścia, papierosy „Puszkinskie“, dzielą się na dwa gatunki, z których pierwszy sprzedawany jest po rublu setka, a drugi po 60 kop.

Kto zatem pragnie palić dobrego papierosa, niech sprobuje wyżej wymienione gatunki, ten zaś, kto dla względów ekonomicznych sam sobie robi papierosy, powinien do tytoniu fabryki **„Lafoire“**, nabyć koniecznie tylko gilzy „Wandalin i S-ka“, jako bezwarunkowo z najlepszego papieru wyrabiane, a będzie miał dobre papierosy za tanie pieniądzą.

Znawca i amator tytoniu.

—15245—2—3—

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiści jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającem się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. 5—0—13796—

Zabezpieczenia na życie,

jako to na kapitały płatne natychmiast po śmierci,

„ „ płatne po dojściu do pewnego z góry oznaczonego wieku,

„ „ posagowe dla córek i synów,

wogóle ubezpieczenia we wszelkich kombinacjach i we wszelkiej żądanej wysokości, załatwia i objaśnień udziela każdodziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej po południu, w biurze przy ulicy Żabiej nr 7, w domu p. Janasza, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze.

Michał Rotwand,

inspektor St. petersburskiego Towarzystwa ubezpieczeń.

17—52—5155—

5% pożyczka premjowa rosyjska z 1864 roku.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 1 (13) lipca 1880 r., odbyć się mającego, za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych,

„ 60 dla zamiejscowych,

łącznie z portorją i korespondencją, przyjmuje

Maurycy Nelken,

Krakowskie-Przedmieście nr 77.

—11510—9—12

— Dr. **Władysław Belkie** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu.

—14248—5—6

Dentysta H. Judt

wstawia sztuczne zęby z najlepszem wykończeniem po cenach przystępnych. Przejazd nr 2.

—14500—5—6

— **Fabryka napisów metalowych,** liter i herbów **JÓZEFA POZNAŃSKIEGO,** dawniej A. Rosenberga przy ul. Długiej nr 41, między ulicą Bielańską a hotelem Niemieckim.

—15219—3—12

B. Lauterbach, Leszno 8, sprzedaje węgle zagran. po rs. 1, krajowe po 95 k., najmniejsze zamów. 5 korcy.

—14121—7—12

Wapno wyborowe szlązkie

zakładów hrabiego Donnersmarck. Ceny umiarkowane. Zamówienia przyjmuje wyłącznie

Józef Taubwurtzel,

Plac Grzybowski nr 10, drugie piętro.

—14122—6—6—

Tytonie tureckie Diubek.

Amatorzy prawdziwie dobrego tureckiego tytoniu aromatycznego diubeku mają nowa sposobność zaspokojenia swego smaku. Wiadomo, że Kiszyniew jest centrem handlu tytoniu, już przez swe położenie geograficzne, czyniące go punktem eksportu produktów plantacyj południowych, już przez swe specjalne fabryki, przyswajające sobie tajemnice prawdziwie wschodniej produkcji. Pomiędzy zaś owemi fabrykami, jedno z najwybitniejszych miejsc, zajmuje fabryka ***Chrystofora Georgiu***, słynna właśnie ze specjalnego wyrobu najaromatyczniejszego diubeku.

Otóż Skład wyrobów tabacznych, egzystujący na placu Teatralnym nr 3, pod firmą: ***M. Kiczorowski,*** na zamówienie własne, otrzymał znaczny transport wyrobów pomienionej fabryki kiszyniewskiej

Chrystofora Georgiu

które istotnym znawcom tytoniu poleca. ***Cena tytoniu*** od 80 kop. do 4 rs. za funt. Jednocześnie zwracając uwagę, że do dobrego tytoniu potrzebne są gilzy z francuskiego papieru „Abadie“, donosi, iż gilzy takowe wyrabia jedynie fabryka Wandalin i Sp. w Warszawie. —12556—9—12

CYGARA HAWAŃSKIE

bardzo odleżałe z fabryki

Adolfa Szopfer w Petersburgu,

wyrobione z zakupionego w Ameryce prawdziwego liścia hawańskiego, nadeszły w 9-ciu niżej wymienionych gatunkach, na wyłączną sprzedaż do Składu Cygar pod firmą

M. Kiczorowski

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych.

Jokey-Club po rs. 8 za 100 sztuk
Vuelta Abajo po rs. 7 za 100 sztuk
La Coquettas po rs. 6 za 100 sztuk
Havanna Prima po rs. 5 kop. 50 za 100 sztuk
La Maravilla po rs. 5 za 100 sztuk
Crespo po rs. 5 za 100 sztuk
La Africana po rs. 4 za 100 sztuk
Havanna Secunda po rs. 4 za 100 sztuk
Princessas po rs. 3 za 100 sztuk.

Wszystkie rzeczone cygara, oprócz znakomitej dobroci swej i bajecznej wobec tejże taniości, odznaczają się jeszcze tem, że są wyrobione z jednego liścia tak z wierzchu jak w środku, są dobrze i równo zwinięte i nie zawierają w sobie żadnych korzeni. Tenże skład otrzymał także znaczne transporty nowe tytuni tureckich fabryk. ***J. Rofe*** w ***Kremenczugu*** i ***Saduka Duruńczy Georgiu*** w ***Kiszyniewie*** i papierosów z fabryki ***„Lafoire“ w Petersburgu.***—Posiada także wielki ***zapas Gilz*** z prawdziwej paryskiej bibułki ***Abadie*** fabryki ***„Wandalin i Spółka w Warszawie.*** —13509—5—6

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielańska nr 4.**

—13648—9—10—

— **Mieczysław Rudakowski,** architekt szkoły politechnicznej w Karlsluhe, mający prawo budowania w Cesarstwie i Królestwie, przyjmuje w interesach budowlanych do godziny 12-tej rano. Elektoralna nr 43. —15545—2—3

Leon Aloizy Rotwand,

adwokat przysięgły, przenosi kancelarję z dniem 8 lipca r. b. do domu nr 26 przy ulicy Świętojerskiej.

—15511—2—3

Najtańsze kołdry,

największy wybór, oraz materace, łóżka żelazne, duże i małe, kołyski, poduszki safjanowe, pierzane i inne. ***Czysta nr 415.*** ***J. Wrotnowski.***

—13343—6—6

Kantory Maurycego Nelken,

w Warszawie **w Petersburgu**

Krak.-Przedmieście nr 77, Newski Prospekt nr 38, mają honor podać do wiadomości z powodu nadchodzącego sezonu leczniczego, że zaopatrzone są we wszelkie

monety i banknoty zagraniczne,

oraz że wystawiają

przekazy i listy kredytowe

na główniejsze miasta zagraniczne, tudzież miejscowości kuracyjne. Czynności kantorowe odbywają się od godziny 9-tej rano do 8-ej wieczorem.

—10200—10—12

— Doktor Wincenty **Brodowski** do miesiąca października roku bieżącego będzie przyjmował chorych tak jak i dawniej na Nowym-Świecie nr 34 (Foksal). W październiku instytut leczniczy zostanie przeniesiony do własnego domu na ulicę Oboźną.

—8207—12—12

Alfons Mann,

fabrykant narzędzi chirurgicznych i innych ***stalowych ostrych, Tłomackie nr 3, w Warszawie.*** —14207—6—6

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 10—11 **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne) —486—

LECZNICA

dla przychodzących chorych,

Nowy-Świat nr 55 (wprost Ordynackiego)

przyjmują w niej następujący lekarze:

od 9—10 **z chorobami wewnętrznemi**, codziennie, **dr J. Pawiński.**

od 9—10 **z chor. skór. i wener.**, codziennie, **dr. T. Zera.**

od 10—11 **z chor. szczęk i zębów**, codziennie oprócz świąt, **dr Piotrowski.** W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.

od 10—11 **z chor. wewnętrz.** specjalnie **płuc, gardła i jamy nosowej**, codziennie prócz niedziel, **dr T. Hering.**

od 11—12 **z chor. wenerycznemi i skóry**, codziennie, **dr J. Diehl.**

od 11—12 **z chor. wewnętrz.** special. **nerwowemi** z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy, i piątki, **dr. M. Brunner.**

od 11—12 **z chor. organów moczopłciowych mężkich**, we wtorki, czwartki i soboty, **dr M. Brunner.**

od 12—1 **z chorobami uszów**, w poniedziałki i piątki **dr B. Taczanowski.**

od 1—2 **z chorobami wewnętrz.** specjalnie **wieku dziecięcego**, codziennie **dr J. Poznański.**

od 1—2 **z chorobami kobiecemi**, codziennie, **dr. J. Szczygielski.**

od 2—3 **z chor. oczów**, codziennie, **dr Z. Kramsztyk.**

od 2—3 **z chorob. chirurgicznemi** (zewnętrznemi) codziennie prócz świąt, **dr Zawadzki.**

od 3—4 **z chorobami wenerycznemi i skórnemi**, codziennie, **dr. T. Anders.**

od 3—4 **z chorob. wewnętrznemi**, codziennie, **dr B. Chrostowski.**

Opłata za poradę **25 kopiejek.** —1675

Rozkład godzin przyjęcia

w LECZNICY

dla przychodzących chorych,

ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 10 — 11—. Dr **Gajkiewicz** (codziennie), z chorobami wewnętrznemi.

Od 10 — 11—. Dr **Borysowicz** (wtorki i piątki), z chorobami kobiecemi.

Od 10 — 11—. Dr **Nencki** (poniedziałki, środy i soboty — mężczyzn, w niedziele i czwartki — kobiety), z chorobami organów moczo-płciowych.

Od 11 — 12—. Dr **Grosstern**, choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecinnego.

Od 11½—12½. Dr **Taczanowski** (środy i soboty), choroby uszne.

Od 12 — 1—. Dr **Klink** (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.

Od 1 — 2—. Dr **Karwowski** (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.

Od 2 — 3—. Dr **Anders** (codziennie), chor. wewnętrzne

Od 2 — 3—. Dr **Kondratowicz**, choroby kobiece.

Od 3 — 4—. Dr **Jawdyński**, chor. chirurgiczne i zębów

Od 3 — 4—. Dr **Nussbaum**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.

Od 11 — 12—. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. —1676—

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż z przyczyny nie dojścia do skutku pierwszej licytacji, przed tąż Radą w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się powtórna licytacya publiczna przez opieczętowane deklaracje, a po otwarciu tych deklaracyi głośna, na oddanie w entrepryzę od dnia 1 (13) Stycznia na przeciąg jednego roku 2-ch, lub 3-ch lat, stosownie do tego, na jaki przeciąg czasu uczyniona będzie najkorzystniejsza oferta, dostawy dla Zakładów Dobroczynnych w Warszawie, następujących przedmiotów:

1) Węgla kamiennego około 25000 korcy rocznie, poczynając od ceny 80 kop. za korzec. Vadium 2000 rs.

2) Drzewa sosnowego około 1200 sążni kubicznych rocznie, poczynając od ceny Rs. 14 kop. 50 za sążeń kubiczny. Vadium 1750 rs.

Inne warunki pozostają też same, co były przeznaczone w ogłoszeniach o pierwszej licytacji.

Członek zarządzający czynnościami Rady, **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**

D16744—1—3

Wielki wybór gotowych MEBLI!

Nowych i używanych,

Warszawskich i Zagranicznych w najświeższych fasonach.

Szafy, Kredensa, Biurka, Umywalki, Toalety i t. d., oraz **Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym aksamitem pokryte,** sprzedaje bardzo tanio, po cenach dotąd niepraktykowanych.—**Miodowa Nr 10, 1-sze piętro.** D—1—6—14528—

Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, wejście przez sklep

MAGAZYN MEBLI
SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

D—15473—1—6

Nabywszy nowo otworzony

Skład Nici, Koronek, Haftów Pończoch

i t. p. artykułów damskich i męzkich, oraz

GALANTERJI,

egzystujący przy ulicy Niecałej pod Nrem 1, w domu hr. Krasińskiego, mam honor donieść, iż towar wysortowany **wyprzedaję po cenie kosztu**, a mianowicie: Koronki, Pończochy damskie i dziecinne, Skarpetki i Włóczki.

Nadmieniam przy tej sposobności, iż skład mój zaopatrywać będę w wszelkie doborowe towary, z najlepszych źródeł, które sam wprost sprowadzam i takowe sprzedawać będę po cenach możliwie nizkich.

A. ROZMANITH.

D—16722—1—3

Syndycy tymczasowi massy upadłości Kamila Sierzputowskiego,

zawiadamiają, że na zasadzie decyzji Sędziego-Komisarza z dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1880 roku, sprzedany będzie w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1880 r., o godzinie 11-ej rano, w wydziale upadłościowym Sądu handlowego warszawskiego, sklep i składy materyałów aptecznych, wraz z urządzeniem sklepowem, położony w Warszawie, pod Nr. 415/15, należący dawniej do K. Sierzputowskiego. Należy złożyć vadium Rs 1500 i świadectwo na prawo handlu materyałami aptecznemi. Licytacya rozpocznie się od summy 11,222 rs. 30 kop. Inwentarz przejrzeć można u podpisanego obrońcy.

Artur Szaniawski Adw. przys. Długa 23.

D1—1—16737

Podpisany

NAUCZYCIEL

francuskiego języka,

udziela lekcje Metodą **teoryczno-konwersacyjną** (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim)

J. Tisserant.

Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze, mieszkania 12. D1—2—16740—

Student Uniwersytetu,

który ukończył Gimnazjum z medalem, życzy udzielać lekcje lub korrepetycje. — Oferty składać proszę w kantorze Redakcji pod literami X. W. D1—3—16715—

Potrzebne są:

Nańka Niemka

i Służąca do wszystkiego, każdego czasu. Złota Nr 43, mieszk. 7. Zgłaszać się od 5-tej po południu. D—16706— 1—2

Student Uniwersytetu

posiadający języki: francuzki i niemiecki, udziela lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego, przygotowuje do gimnazjów klasycznych i do szkół realnych. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. L. 50. D—16720— 1—3

W Poniedziałek, t. j. dnia 25 Czerwca (5 Lipca) r. b., od godziny 10 zrana w Koszarach L. Gward. pułku Grodzińskiego Huzarów, odbywać się będzie

Sprzedaż z Licytacji

starych przedmiotów: z wojłoku, skóry i sukna.

D—16736— 1—1

Potrzebne są

PANNY

do Krawiecczyzny. — Ulica Freta Nr 16, w pracowni Sukień M. Sławińskiej.

D—16684— 1—3

PANNY

potrzebne są zaraz do staników.—Długa Nr 14.
D—16690— 1—3 **Józefa Marcinkowska.**

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdolnione do staników, także podręczne i uczennice do bielizny.—Nowolipie Nr 12, w Pracowni Marji Rankowicz.

D—15794— 1—3

Nauczycielka

z wyższym patentem, życzy udzielać na Pensjach na godziny, następujących przedmiotów: Matematyki, Historji i Jeografji, a także języka polskiego.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 6, w Zakładzie Tapicerskim. Przez czas ferji letnich, przygotowywam Panienki do egzaminów gimnazjalnych. D—16716— 1—6

Poszukuje się miejsca

Rządcy domu.

Kaucja w wymaganej ilości może być złożoną. Adresy proszę zostawiać w Kiosku, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, pod lit. L. L. M. D—16711— 1—6

Potrzebny jest na stałe

Czeladnik,

zdolny do roboty lepszej, galanteryjnej introligatorskiej.—Wiadomość w Zakładzie Introligatorskim Ludwika Szkopek, ulica Elektoralna Nr 6. D—16730— 1—3

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 1

obejmuje:

Spostrzeżenia meteorologiczne z lat 1875, 1876 i 1877, zebrane przez dra Jędrzejewicza w Płońsku. — Zastosowanie mikroskopu do badań mineralogiczno-geologicznych, przez Aleksandra Matuszewskiego. — Herbata. — Heliograf polowy. — Uderzanie piorunu w drzewa. — Alfred R. Wallace. Świat zwrotnikowy pod względem klimatu, flory i fauny, przełożył i uzupełnił dr August Wrześniowski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego (ciąg dalszy). — Kronika: Fizjologia: Dokładność wzroku. — Ssanie u słonia. — Krwiobieg widoczny. — Czarne zabarwienie skóry. — Medycyna i Hygiena: Leczenie słoniowatości (Elephantiasis) za pomocą prądu elektrycznego. — Ciałopalenie. — Ospa ochronna. — Olej skalny jako lekarstwo od kaszlu. — Pasożyt oka. — Środek przeciwko muchom, komarom, mszycom i t. p — Zabawka mniej bezpieczna. — Grzybki domowe. — Dezinfekcja materyj zwierzęcych. — Rolnictwo' hodowla i aklimatyzacja zwierząt i roślin: Filloksera. — Grunta w Stanach Zjednoczonych. — Niszczenie wołków zbożowych. — Owce w Japonji. — Wojna przeciwko mrówkom. — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjum Warszawskiego. — Bibliografia.

—15641—1—1D

O S O B A

szyjąca dobrze na maszynie krawiecczyznę, także może wyręczyć panią w domowem zajęciu, poszukuje miejsca na wieś, lub prowincję.—Adresa uprasza składać w kiosku róg Leszna i Rymarskiej. D—15775— 1—3

Potrzebne demi place

za konwersację języka francuzkiego.—Wiadomość: Nowy-Świat, u Jubilera Oraczewskiego, od 6 do 7 wieczorem. D—16703— 1—3

U C Z E Ń

szkoły Realnej Rządowej, mający patent z ukończenia tejże szkoły, z wydziału matematycznego, życzy przyjąć korrepetycję na wsi lub w Warszawie.—Wiadomość: przy ulicy Zakroczymskiej Nr 13 domu, u urzędnika p. Wyszomirskiego, zaś od 8 Lipca przy ulicy Kościelnej, Nr domu 14, u tegoż urzędnika. D—16701— 1—3

Z upoważnienia władzy szkolnej

Uczeń klasy VI-tej

Gimnazjum 3-go, życzy udzielać korrepetycji. Ulica Wiejska Nr 10, stróż wskaże.

D—16685— 1—2

Młody Człowiek

który w b. r. ukończył gimnazjum ze złotym medalem, życzy wyjehać na wieś, na korepetycję. Oferty składać uprasza się w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. G. S.

D—16719— 1—2

Do Magazynu **à la Parisienne,** potrzebną jest

PANNA,

kompletnie uzdatniona do kroju.—Nowy-Świat Nr 66, pierwsze piętro. D—15499— 3—3

Poszukuje się na wieś

OSOBY,

znającej wyższą muzykę, na czas wakacji, do jednej panienki.—Bliższa wiadomość przed 8-m Lipca, pod adresem C. H. przez Grójec w Falęcinie. D3—3—15569—

PANNY

uzdolnione i podręczne, potrzebne są do krawiecczyzny.—Ulica Chłodna Nr 12, na 1-szem piętrze, z bramy nad Apteką. D—15464—3—3

Osoba ubezpieczona na życie od r. 1857, w jednem z Towarzystw Rossyjskich, na sumę rs. 3,000, i opłacająca rocznie składki rs. 95, a mająca wieku lat 60, życzy odstąpić swe prawa, za umowioną kwotę, w gotowiźnie, zaraz płatną.—Bliższa Wiadomość w Zakładzie B. Korpaczewskiego. — Trębacka Nr 4. D—15435— 3—3

Student Uniwersytetu

chcący wyjechać jako Nauczyciel na wieś, na czas wakacji, zechce się zgłosić do Hotelu Polskiego pod Nr 68. D—15450— 3—3

Do Cukierni A. Semadeniego, potrzebni są

Uczniowie

pierwszeństwo mają z prowincji.

D—15387— 4—4

Szczawnica.

Młoda mężatka udająca się w tych dniach na kurację do **Szczawnicy,** pragnie znaleźć odpowiednią towarzyszkę podróży, na koszt wspólny. — Bliższa wiadomość na Nowym-Świecie Nr 57, w Kantorze wynajmu karet. D—15782— 1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do staników, oraz podręczne. — Długa Nr 43, pierwsze piętro, od frontu. D—15598— 2—3

Potrzebna jest

15 Panien

do sukień natychmiast. —Ulica Złota Nr 12, mieszkania Nr 14, drugie piętro, w oficynie, na lewo. D—15669— 2—2

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne, do damskiej krawiecczyzny. — Wiadomość u p. Osowskiej, Przechodnia Nr 7, na 2-m piętrze, mieszkania 11.

D—15666— 2—3

Potrzebny jest

Subjekt,

do Interesu Tabacznego, w średnim wieku, z kaucją i posiadający języki. — Wiadomość w Składzie Edwarda Westphal, ulica Wierzbowa dom Hr. Krasińskiego Nr 612a.

D—15637— 2—3

Potrzebna jest na wyjazd do Cesarstwa

Bona niemka,

Wiadomość: ulica Leszno Nr 18, mieszk. 16.

D—15631— 2—2

Potrzebną jest

P A N N A

do maszyny, oraz zdatne do krawiecczyzny. Ulica Żórawia Nr 20, mieszkania Nr 4.

D1—3—16757—

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny. — Ulica Żórawia Nr 21, w lewej oficynie na 1-m piętrze, u Jabłońskiej.

D1—1—16748

PANNY

potrzebne do staników.—Podwale Nr 9, 3-cie piętro. D1—3—15779

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki, na prowincję, w blizkości Warszawy. — Bliższa wiadomość w aptece p. Schmidta, ulica Mazowiecka. D1—6—15791

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Felczera, dobrego prowadzenia się, od lat 14, z prowincji mają pierwszeństwo. — Wiadomość: ulica Podwal Nr 16, mieszkania 15, **Mazurkiewicz.** D1—3—16752

Potrzebny jest

Uczeń

do Cukierni, w wieku od 13 do 14 lat, dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji.— Wiadomość w Cukierni p. Edwarda Kwiecińskiego, Leszno Nr 28. D1—2—15772

Potrzebną jest zaraz

Bona Francuzka

do dzieci na wieś, parę wiorst od Warszawy.—Wiadomość: Żórawia Nr 33, mieszkania Nr 22, na 2-m piętrze. D1—3—16747

MAMKA

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Śliskiej, Nr 28 nowy.

D1—1—16693—

Mężatka życzyłaby przyjąć

DZIECKO

na garnuszek.—Wiadomość: ulica Browarna Nr 7, u Moczarskiej. D1—2—16729—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, w średnim wieku, bez długu. — Wiadomość u Akuszerki przy ulicy Pańskiej pod Nr 3.

D2—3—15571—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 64, u p. Z. Feinberga. Tamże jest do zbycia **Serwantka** mahoniowa, oraz kilka nowych **Sukień** materjalnych.

D2—3—15589—

Na 14% potrzebną jest

Suma rs. 6,500,

gwarancja zupełna z poręczeniem hypotecznem. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 4, rano od 9-tej do 10-tej. D—16765— 1—2

Przyjmuje się do szycia

Bieliznę,

tak damską jak i męzką w Pracowni Marji Rankowicz. — Nowolipie Nr 12.

D—15795 – 1—3

Najnowsze Perfumy Konwaljowe.

Konwaljowe perfumy Lohsego i inne wyroby kosmetyczne z tymże zapachem nadeszły świeżo do perfumerji:

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Konwaljowe perfumy Lohsego flakon rs. 1 kop. 20.
Konwaljowe Perfumy Lohsego flakon większy rs. 1 kop. 80.
Konwaljowe Perfumy Lohsego flakon największy rs. 3 kop. 75.
Konwaljowy fiksatuar Lohsego k. 90.
Konwaljowe Mydło Lohsego kop. 60.
Konwaljowy Olejek do włosów flakon rs. 1 kop. 20.
Konwaljowa Brylantyna flakon rs. 1 kop. 50.
Konwaljowe Saszetki w papierze k. 50.
Liljowe Mleko Lohsego flaszka rs. 1 kop. 50.
Liljowe Mydło Lohsego, udelikatniające i bielące płeć, kawałek kop. 50.

Z dotychczas znanych Perfum Konwaljowych (Muguet) powyższe Lohsego odznaczają się rzeczywiście prawdziwym i naturalnym zapachem kwiatu kónwalji. Nie są mdłe, lecz przeciwnie działają orzeźwiająco i odświeżająco na cały organizm.

Aleksander Koch.

9—12 —12771—к



MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada złaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

55 —0 — 117 —к

Vichy.

Niema już niestrawności.

Likier przyrządzany przez księży Celestynów w Vichy, we Francji, sprzedaje się u pp. A. Stępkowskiego, Stefana Dobrycza et Comp., Simona et Steckiego, Sowińskiego et Szulca, F. Springera i A. Bocqueta. к—15035—3—0

DLA KAPITALISTÓW

Dom murowany

z placem do budowy, pod nr 37—1467 przy ul. Śliskiej, drugi dom od Twardej, w bliskości bruku żelaznego i tramwajów, łokci kw. 6930 z dwoma frontami, po łokci 100 każdy, od ul. Siennej i Śliskiej, przynoszący dochodu około rs. 4000, do sprzedania. — Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela, codziennie do 10-tej zrana, w święta do 11-tej. к—11765—6—6

Nowo-otworzony

Zakład wynajmu koni,

rasowo-wierzchowych, po 75 kop. (złp. 5) za godzinę.—Ulica Chmielna Nr 26.

к—15290—3—3

3 SZYLDY

blaszane, portjery i ozdobne forsztowanie, do sprzedania.—Nowy-Świat Nr 46, w Składzie Fortepianów. D3—3 —15512—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

i rozmaite sprzęty gospodarskie, po bardzo dostępnej cenie. — Ulica Zgoda Nr 1B, mieszkania Nr 5. D3—3—15446—

Student Uniwersytetu

życzy udzielać korrepetycje i przysposabiać do 4-ch klass niższych w zakresie gimnazjalnym.—Adresy uprasza składać w Kiosku na Placu Teatralnym pod lit. F. G. G.

к—15604—1—2

Dla pp. Garbarzy.

Duże Beczki próżne, od win ruskich, w znacznej ilości są do sprzedania, przy ulicy Nalewki Nr 29, mieszkania 33; od godz. 9 do 12 rano i od 4 do 6 po południu.

к—15522—2—3

Do kąpieli:

Pasy do pływania.
Czepki męzkie i damskie.
Ręczniki angielskie i francuzkie.
Szczotki, Rękawice i Pasy do mycia.
Majtki trikotowe.

Polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

к—13374—3—6

Do sprzedania

Majątek ziemski,

z lewej strony Wisły, włók 24, przy szosie, o dwie godzin od Warszawy—kompletnie urządzony. Wiadomość udzieli rządca w hotelu Drezdeńskim. Ulica Długa.

5—6 —13930 —к

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znaczne ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i krawaty. Obszycia do firanek i mebli.**—Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. к—9417—14—0

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu.

к—13864—12—300

Trzy Majątki Ziemskie,

w blizkości kolei, dwa średniej wielkości, a jeden 28 włók, na hypotece którego połowa szacunku zostaje na lat 10, na 5%; ziemia w ogóle pszenna, budynki i mieszkania bardzo dobre i obszerne. — Wiadomość: Długa Nr 24, mieszkania 12; front, drugie piętro, w korytarzu; od godz. 12 do 2 i od 5 do 6.

к—15488—3—4

Ktoby miał do zbycia używaną stałą

Maszynę z kotłem,

o sile 10 do 12 koni, zechce udzielić wiadomość do handlu Sowińskiego i Szulca, przy rogu ulic: Długiej i Przejazd.

к—15570—2—2

!Najlepszy Krój!

Koszule, Kołnierzyki i Mankiety

męzkie i damskie,

w znacznym wyborze, poleca

Fabryka Bielizny

L. GAŁKOWSKIEGO,

Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej, 1-sze piętro.

к—13376—4—6

W dniu 29 z. m. uroniony został z mieszkania na Starem-Mieście Nr. 17.

PIERŚCIEŃ

z nieszlifowanym szafirem, okolonym brylantami, około 600 rs. wartości. Ostrzega się pp. Złotników, Jubilerów i Zegarmistrzów, aby takowego nie nabywali, a w razie spostrzeżenia policyę zawiadomić zechcieli.

к—15543—2—3

PRZEDSIĘBIERSTWO ASFALTOWE

i FABRYKA TEKTUR ASFALTOWYCH,

oraz FABRYKA POSADZEK i ODLEWÓW

z Betonu Comprimée (prasowanego)

J. PAUL w Warszawie,

przyjmuje zamówienia na wylewanie Asfaltem, krycie dachów tekturą Asfaltową, układanie Posadzek różno-kolorowych, w rozmaitych deseniach, fliz, trotuarów, bordiur, randów do mostków i rynsztoków, mis pod rynny i t. p. z Betonu Comprimée, oraz posiada na Składzie zapas Tektury Asfaltowej, w różnych gatunkach (Rola 44¾ łok. □ od rs. 3), Lak, Smołę Mastix angielską i krajową do konserwowania dachów, posadzki, Odlewy z Betonu Comprimée, które sprzedaje po cenach możliwie najniższych.—Biorącym w większych ilościach odstępuje się rabat.

Kantor Nowy-Świat Nr 51, dom hr. Stadnickiej.

к—13040—5—6

M. GALATI

6. ulica Czysta Nr 6.

Bielizna Kapelusze.

Przybory do Kapeluszy.

ZEPHIRY

UBIORY DZIECINNE. к—9104—11—52

Zakłady Górnicze Ruda Maleniecka,

wyrabiają MIECHY SZRUBOWE (wentylatory)

patentowane na Cesarstwo i Królestwo,

pomysłu **H. Krigara,**

potrzebują one mniejszej jak inne miechy siły poruszalnej, bo nie wymagają dwóch pasów, a dają stosunkowo więcej wiatru bardzo regularnego. Sprzedaż tych miechów Zakłady **powierzyły tu w Warszawie Składowi Machin W-go PRĄDZYŃSKIEGO, TRYLSKIEGO i S-ki, ulica Miodowa Nr 2.**—Bliższe szczegóły o miechach interesowani powziąć mogą również u **W-go A. KRIGARA, ulica Marszałkowska Nr 18** i na miejscu **w Zakładach w Rudzie Maleniecki ej.**—Stacja pocztowa w miejscu.

к—14619—3—5

CIECHOCINEK.

Z rozpoczętym sezonem kąpielowym, otworzoną została jak lat poprzednich sprzedaż Wód Mineralnych naturalnych z mego Składu w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 11 egzystującego,—wody wydają zimne i ogrzewane, oraz Serwatkę. Na abonament zapisywać się można u Zarządzającego ekspedycją w Ciechocinku w altance, od godziny 5 do 11 rano i od godziny 3 do 6 po południu, lub też w Aptece mojej w Warszawie, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jakoteż osoby udające się na kurację do Ciechocinka.

к—14620—3—6 **H. KUCHARZEWSKI, Mag. Farm.**

Naczynia Kuchenne

cynowane i emaljowane,

Fabryka KAROLA MINTER

Wierzbowa Nr 1,

om Hr. Krasińskiego.

к—9246—3—3

Fabryka Wyrobów Ślusarskich, Drzwiczek chermetycznych i wszelkich przyborów piecowych i kuchennych.

GUSTAWA SZTARK.

Ulica Hoża Nr 24 nowy.

Dla dogodności JW., WW. Panów obywateli i budowniczych otworzyłem

SKLEP SWOICH WYROBÓW

przy ulicy Nowy-Świat Nr 21.

i polecam: **drzwiczki hermetyczne** od najprostszych do najwykwintniejszych, **kominki** lane zwyczajne i ozdobne, **przybory kuchenne, wentylatory i Duszniki** ścienne. -- Przyjmuje wszelkie obstalunki w sklepie, jako też i w fabryce, które to z największą akuratnością wykonywać będę.

Z uszanowaniem **G. Sztark.**

11—24 —24533—к

Do wynajęcia od Ś-go Jana

Mieszkanie

na 2-m piętrze od frontu przy ulicy Kapitulnej Nr 3/538, złożone z saloniku, dwóch pokoi, kuchenki, przedpokoiku, piwnicy i góry wspólnej, za cenę rs. 350 rocznie. Wiadomość u Właściciela domu. к—14421—5—6

Pobielanie

Rondli i Naczyń kuchennych

uskuteczniają po 12 kop. za funt

jedyna w Królestwie i Cesarstwie

Fabryka takichże naczyn

KAROL MINTER

Wierzbowa Nr 1, dom hr L. Krasińskiego

3—4 —14053—D

Filip Flamm

Adwokat przysięgły,

z dniem 1-m Lipca zmienił mieszkanie i **mieszka obecnie** w domu Hr. Krasińskiego, **na rogu ulicy Wierzbowej i Hr. Kotzebue.**

к—15590 —2—3

Przedsiębiorstwo Przewozowe

A. Lewkowicza.

Przeniesione zostało na ulicę **Długą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przeprowadzką, odstawą, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. к—6007—13—25

Dom

z wszelkiemi wygodami, oficyną, ogrodem owocowym i placem frontowym na Nowej Pradze, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość w sklepie pod Turkiem przy ulicy Nowy-Świat Nr 48, od godz. 1-szej do 4-ej po południu. Tamże jest do sprzedania na prowincji, w osadzie, 9 mil od Warszawy, przy szosie położonej, bardzo obszerna **Posessja** zdatna na prywatne mieszkania, lub na założenie jakiej fabryki.

D1—3—16699—

Uwiadomienie

Szanownej Publiczności.

Zakład Mleczny z dniem 8 Lipca otwartym zostaje, pierwszy dom za szlabanem powązkowskim; całodziennie: kawa, herbata, obiady, flaki, porcje pieczywa gospodarzkie i wszelkie przekąski; z czem poleca się łaskawym względom szanownej publiczności.

Sklep z pokojem do wynajęcia, Marszałkowska Nr 26 w Tunelu. D1—3—16717—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Meble!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek**, **Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro**, **Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, Nr 7 mieszkania. D1—3—16743—

Dwa wielkie Oleandry,

Łóżko fornierowane, orzechowe, cztery Półmiski i Waza z cyny angielskiej, do sprzedania.—Ulica Żytnia Nr 4, w ogródku.

D1—1—15780

Jest do sprzedania

5 mórg Ogrodu owocowego,

wraz z 5-ma domami mieszkalnemi, może być także podzielone na części. — Wiadomość w Mokotowie naprzeciw kościoła, za wiatrakiem, Nr 101. D1—2—15784

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

kompletne Umeblowanie,

wykwintne, na 6 pokoi, oraz nowy Fortepian Bechstejna.—Ul. hr Berga Nr 9, na 3 piętrze.

D1—1—15770

Fabryka
Rolet żaluzjowych,

drewnianych, udoskonalonych o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne.—Tamże są Łóżka orzechowe medalionowe, do nabycia za przystępną cenę.— B. Popławski, ulica Wołyńska Nr 22.

D1—3—15768

Do sprzedania:

Dwie Dorożki, dwie pary Sanek, sześć Koni i wszystko co potrzeba do uprzęży.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 18.

D1—3—16732

Interes korzystny!

Z powodu zmiany intoresu jest do sprzedania **Cukiernia i Kawiarnia**, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Bielańska Nr 18 nowy, w Cukierni. D1—3—16726

Potrzebny jest od Św. Michała **SKLEP**, z dwoma oknami wystawy i łącznie z tym 10 pokoi widnych i dużych na pierwszem piętrze, z oświetleniem gazowem, w okolicy ulicy Czystej i placu Teatralnego.—Adresa proszę składać pod literami R. N. Nr. 10, w kantorze Redakcji Kur. Warsz.

D1—6—16738



FAETON

zrobiony w roku zeszłym na obstalunek, w jednej z tutejszych pierwszorzędnych fabryk, z materjałów jaknajlepszych, nader mało używany, do sprzedania za rs. 575, ze wszystkiemi do podróży przynależytościami. Do sprzedania także szory i dwa siodła używane.—Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 2 u stróża. D1—3—16731—

Jest do sprzedania



Fortepian

zagraniczny, czarny, palisandrowy, krótki, o siedmiu oktawach, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, z bardzo mocnym tonem, zupełnie nowy o 25% niżej ceny kosztu, to jest za rs. 425.—Franciszkańska Nr 12, mieszkanie S. Wilner, na 1-em piętrze od frontu wprost Nowiniarskiej.

D1—3—15656—

Przy ulicy Marszarszałkowskiej pod Nr 71, mieszkania 23, jest do sprzedania:

KANAPA

mahoniowa antique, Biurko mahoniowe i Fotel wybity, wszystko w stanie dobrym.—Obejrzeć można od godziny 10-tej rano do 1-szej w południe. D1—2—16750

Ulica Chmielna Nr 10 nowy.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **Mleczarnia**, składająca się z 5 Krów, z wszelkiemi do tego utensyljami. — Tamże jest do sprzedania Lustro, Tremo, Kredens, Szafa i inne przedmioty domowe; Mundur galowy 8-mej klasy sądowy i rozmaita garderoba męzka i Książki prawne.

D—16707— 1—3

Rs. 20,000,

potrzebną jest suma na 1-szy Nr hipoteki, zaraz po miejskiej pożyczce, a w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w Warszawie. Życzący sobie ulokować powyższą sumę na umiarkowany procent bez pośrednictwa, raczy zostawić swój adres pod literami A. S. w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, przed domem Roeslera.

D1—3—16745

W Fabryce Rękawiczek,

Elektoralna Nr 28,

jest do odstąpienia Interes Fabryczny, lub utensylja magazynowe. — **Wiadomość w magazynie.** D1—3—15801

Do sprzedania:

Szafy, łóżka, komody, stoły obiadowe, szafki do bielizny, umywalnie, szafki do łóżek, stoliki do kart, garnitury i biuro biurowe; przyjmuje się także obstalunki sklepowe, budowlane i wszelkie reperacje.—Bednarska Nr 13, u stolarza S. Piekarskiego. D1—6—16762

Gimnastyka ogrodowa,

dziecinna, jest do sprzedania bardzo tanio.— Pokój z meblami do wynajęcia. — Wspólna Nr 18, mieszkania Nr 8, od godz. 1-szej do 4-tej po południu. D1—1—16756—

Szafa Sosnowa,

lakierowana, do sprzedania za Rs. 15, rozbierana, 4 łokcie szeroka, 4½ wysoka. — Wiadomość: Leszno Nr 24, w kantorze u Wojciecha. D1—3—15767—

Sprzedają się nowe

ORGANY POKOJOWE,

bardzo pięknej budowy. — Róg ulicy Mokotowskiej i Wilczej, domu Nr 2/16, mieszkania Nr 5. D1—2—16761—

Jest do sprzedania

STÓŁ

duży, 4¼ łokcia długi, z czterema szufladami, skórą obity, zupełnie nieużywany.—Ulica Elektoralna Nr 7, mieszkania Nr 1.

D1—3—15449

SUKNIA

turecka, raz jeden noszona, z pierwszorzędnego magazyuu, do sprzedania za 30 rs.— Wiadomość: Bednarska Nr 15 domu, mieszania Nr 10. D1—2—16688

Kapelusze Męzkie,

Filcowe miękkie i twarde,

po **3** Rs. i po **4** Rs.

wyprzedają się w magazynie krajowej Fabryki Filców,

ulica Wierzbowa,

naprzeciw Teatru.

D2—12—15649—



TRUSKAWKI.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla udogodnienia Jej, sprzedaż truskawek z moich ogrodów, nadal, z powodu odległości od miasta, nie będzie się kontynuować jak dotąd na miejscu, lecz po tych samych cenach w sklepie moim, galanteryjno-blacharskim, przy ulicy Elektoralnej, wprost Solnej, Nr 33, po cenie 20 kop. za funt, tamże sprzedawane będą po cenie zniżonej róże cięte, to jest po 2½ kop. sztuka.

D9—12—14891— **Franciszek Wilman.**

Serwantka i Szafa,

pierwsza mahoniowa, z lustrami, druga jesionowa do sukień, do sprzedania. — Nowy-Świat Nr 60, stróż wskaże. D1—3—16763—

WILLA

do sprzedania, wiorst 8 od rogatek Jerozolimskich, po szosie, rozległości przeszło włóka, ziemia dobra, łąka, ogród duży owocowy, drugi dziki, sadzawka, zabudowania i dom mieszkalny o 6-ciu pokojach, w dobrym stanie, inwentarz żywy i martwy. Tamże do wynajęcia **Pokój z kuchnią.** — Wiadomość: ulica Walicow Nr 8, u Właściciela domu.

D3—3—14436—

Sofa Ottomanka,

duża, otwierana, dwa krzesła do niej i fotel, wysłanie angielskie, pokryte rypsem wełnianym, są do zbycia za cenę umiarkowaną, przy ulicy Wareckiej Nr 5, wiadomość u stróża.

D2—3—15610—

Lodownie Pokojowe
i
Konserwatory

dla pp. cukierników i restauratorów, do zakładów mlecznych i domowego użytku, nabywać można po cenach umiarkowanych w fabryce Józefa Kuchty, Marszałkowska Nr 15.

D—14737—5—6

Korzystny interes!

Jest do odstąpienia **Sklep** z pokojem, mydlarski, może być urządzony i na korzenny, w bardzo dobrym punkcie. — Wiadomość: Tamka Nr 16. D3—3—15494—

Są do sprzedania używane

MEBLE:

Kanapa, dwa Fotele, cztery wyściełane Krzesła, Stół przed Kanapę i Stół jadalny, po cenach bardzo umiarkowanych. — Ulica Zielna Nr 7, mieszkania Nr 7, obejżeć można od 8 do 10 zrana. D2—3—15578

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mało używany

Garnitur Mebli

mahoniowy, ze stołem, za przystępną cenę.— Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 23, mieszkania Nr 28. D3—3—15493—

TANIO!

Do nabycia używana Kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł zielonym rypsem kryte, z pokrowcami z białego perkalu.—Marszałkowska Nr 71, mieszkania Nr 22. D3—3—15492—

BRYCZKA

węgierka do angielskiego zaprzęgu, mało używana, jest do sprzedania za rs. 50, ulica Mokotowska Nr 12, stróż wskaże.

D—15583—2—3

Jest do sprzedania

WÓZEK

dla chorej osoby, w dobrem stanie, na wszystkie strony rozkładany, za cenę bardzo przystępną, u Felczera przy ulicy Zimnej pod Nr 4 nowym. D—15576—2—3

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania za Rs. 40

całe urządzenie gazowe,

do pokoju jadalnego, przedpokoju i kuchni, wraz z maszynką do gotowania na gazie, oraz za Rs. 5 szlaban, w kształcie komody. Wiadomość na miejscu: ulica hr. Berga Nr 11, 2-gie piętro od frontu, mieszkania Nr 4.

D3—3—15364—

Rs. 20,000 i 15,000,

do ulokowania na domy, w Warszawie, zaraz po Towarzystwie, całkowicie lub częściowo, pośrednictwo wyłącza się. — Wiadomość u Powichrowskiego, adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 25. D4—6—15342—

Rs. 12,000

potrzebne są zaraz na 1-szy numer hypoteki domu murowanego. Bez pośrednictwa.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 12, 3-cie piętro od frontu. D4—8—15267—

Z powodu słabości jest do sprzedania od św. Jana

Restauracja.

Wiadomość na miejscu, ulica Twarda Nr 12 nowy. D3—3—15517—

Fabryka wyrobów
mosiężnych i odlewów
T. Gwiździńskiego i S-ka,

przy rogu ulic: Nowego-Świata i Książęcej Nr 2, w Warszawie.

Posiada wielki zapas **kranów** i **wentyli**, od ¼ „do 3" cali średnicy i wyżej. Uskutecznia także wszelkie **obstalunki** i **reparacje** w zakres tejże fabryki wchodzące, trwale, dokładnie i tanio.

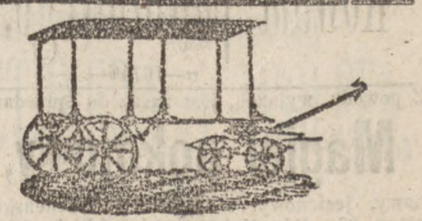
T Gwiździński i S-ka.

D—13926— 3—3

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,

otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do god. 1-ej z południa. —22597—87—0



Wozy meblowe wynajmują się za kościołem Panny Marji, ulica Samborska Nr 2.

K—15413—3—6

Szkoła prywatna żeńska, utrzymywana przez Pelagję Żabicką, zostanie otwartą dnia 2-go Sierpnia b. r., przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 47, w nowo wynajętym dogodnym lokalu.— Zapis rozpocznie się od dnia 26 Lipca b. r.

K—14957—3—3 **Pelagia Żabicka.**

Orłowski i S-ka.

Fabryka Pasów
do Maszyn
i
SKŁAD
Artykułów Technicznych

Poznań | Warszawa
Jezuicka 1. | Wierzbowa 4.

polecają:

Passy do maszyn skórzane i parciane jako specjalność.
Amerykańską oliwę mineralną do maszyn.
Smarowidło do osi i trybów.
Wyroby gumowe.
Płótno impregnow ne (Brezenty) na opony do maszyn.
Worki do zboża i w ogóle wszelkie artykuły techniczne potrzebne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

K—13528—5—6

Rs. 3,000

żądane są na bardzo dobrą hypotekę majątku ziemskiego, w Warszawie hypotekę mającego.—Wiadomość w Kancelarji Adwokata przysięgłego M. Poznańskiego, Długa Nr 22: od godz. 10 do 11 i od 5 do 7.

K—16671—1—3

OGRODY!!!

Ukończywszy nauki teoretycznie i praktycznie ogrodnictwa w kraju i po kilkoletniej praktyce za granicą, mam honor zawiadomić PP., że podejmuje się zakładania **parków, ogrodów angielskich, owocowych, francuskich, ogródków frontowych** w odpowiednich stylach, przy Willach i wogóle wszelkiego rodzaju **ogrody.** Układam i wykonywam **plany** w całym kraju, z uwzględnieniem warunków miejscowych. Materjał do tego potrzebny, jak drzewa i krzewy ozdobne, stosownie do żądania dostarczam. Żądania proszę przesyłać pod adresem: Walery Kronenberg, na ręce p. C. Ulrich, właściciela zakładu ogrodniczego, ulica Ceglana Nr 3, albo do sklepu tegoż, ulica Niecała Nr 1, w Warszawie. K4—6—14163—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.

K—15181—6—30

Ołtarz

z kamienia piaskowego, bardzo pięknie rzeźbiony, w stylu gotyckim, z trzema pięknemi olejnemi obrazami na blasze, nagrodzony złotym medalem na wystawie paryskiej, jest do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość u p. Aleksandra Stelika w Magazynie dywanów p. J. Penkali, Senatorska Nr 6.

K—12796—3—6

Po cenach zniżonych

Szklanki Czeskie

gładkie i szlifowane nadeszły do Składu Szkła, Porcelany i Fajansu, przy ulicy Podwal Nr 7. D—16713— 1—6

Gubernjalne miasto Łomża, potrzebuje

Kowala powozowego.

D—16746— 1—3

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do sprzedania

Magiel pokojowy,

nowy, jesionowy, z Wystawy Wiedeńskiej, za rs. 30.—Róg Mokotowskiej i Pięknej Nr 5 nowy, stróż wskaże. D—16704— 1—3

Z kaucją rs. 2,000 i więcej,

mężczyzna w latach średnich, poszukuje posady kasjera, magazyniera, lub coś podobnego.—Adres proszę złożyć w kiosku róg Rymarskiej i Leszna, pod lit. **M. Z.** D—15789— 1—4

Ważna Wiadomość dla Szanownych Dam!

Kapelusze damskie, elegancko i z gustem, podług ostatniej mody, ubierane. kwiaty sztuczne letnie i jesienne, tak zagraniczne, jako i warszawskich wyrobów. o 25% taniej od cen zwykłych, praktykowanych, sprzedaje Magazyn Mód, Świętokrzyzka Nr 3. D—16749— 1—3

Folwark

bez serwitutów, przestrzeni włók około 15, odległy od rzeki spławnej wiorst 2, od kolei 20, od zakładów wód mineralnych wiorst 4. Cena z inwentarzem żywym i martwym rs. 15,000.—Wiadomość na miejscu, adres: Druskieniki N. N. post-restante.—Bez pośrednictwa osób trzecich, D—15440— 1—2

Pinczerek czarny,

p i e s k i pokojowe, małe, 5-cio miesięczne, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Nowolipie Nr 34, mieszkania 16, 3-cie piętro. D—15774— 1—2

W Magazynie Mód A. Gałeckiej,

odrabiają się suknie, okrycia, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji.—Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Rezlera, w przechodniej sieni, drugie piętro. D—16754— 1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zaraz do sprzedania

B A W A R J A

za rs. 100, **z całem urządzeniem,** w nadzwyczaj ludnem miejscu, lub żądaną jest pożyczka w ilości rs. 150, procent $1\frac{1}{2}$ z góry będzie zapłacony, gwarancja rejentalna.—Wiadomość: Pawia Nr 41a. w bawarji. D—15787— 1—2



Z powodu wyjazdu do sprzedania

CARNITUR

hamburski włosiem kryty, francuzki, bronzowym kryty, komoda, fotel i biurko dębowe. Tamże poszukuje się dzierżawy Apteki na prowincji.—Złota Nr 6, na 1 piętrze, naprzeciw bramy, od 9 do 6 wieczór. D—14788— 1—3

Pozostawio do sprzedania za nizką cenę



dwa Carnitury MEBLI

jeden mahoniowy, rypsem bronzowym kryty, drugi francuzki, gobelinowym rypsem w pasy kryty, urzędowej roboty, włosem wyściełane. — Ulica Świętojerska Nr 16. — Stróż miejscowy sprzedaje. D—15793— 1—3

Carnitur Mebli

jest do sprzedania, cały kryty bordo, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół bardzo mało używany, za rs. 175.—Ulica Wspólna Nr domu 23 lit. A, mieszkania 13, prawa oficyna, 3 piętro, od godziny 9 rano do 12 w południe i od godziny 4 do 7 wieczorem. D—16741— 1—2

Potrzebną jest

rodowita Francuzka

na demi-place.—Ulica Chmielna Nr 35 lit. B, z bramy na pierwsze piętro. Zgłaszać się można codziennie, od godziny 11 zrana do 5 po południu. D—16708— 1—2

Ważne dla Dam!

Przyjmuje się suknie do roboty, które wykończają się gustownie. modnie i po cenach najprzystępniejszych. Tamże udziela się lekcje kroju.—Grzybowska Nr 8. mieszkania 6. D—16751— 1—4

Do odstąpienia

PIEKARNIA,

czyniąca dobry dochód, ze wszystkiemi porządkami do niej potrzebnemi, również jest żądany administrator z kaucją, do piekarni. Wiadomość: ulica Marzałkowska, w sklepie pana Olszewskiego, pod Nrem 34. D—15781— 1—2

Akuszerka O. G.,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2. mieszkania Nr 14. D2—4—15640—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Chmielnej wprost Zgoda Nr 19,

Trzy Pokoje

na pierwszem piętrze, jeden duży o dwóch oknach, z balkonem, od frontu, 2 mniejsze od podwórza. Mogą być wynajęte razem lub osobno, z meblami lub bez. D3—3—15529

Trzy Pokoje

na dole, z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą, samowarem i usługą, są do wynajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskich, mieszka Nr 28. D—15426— 4—8

Od Ś-go Jana do wynajęcia

2 Pokoje i Przedpokój,

za 50 rs. kwartalnie. Tamże potrzebną jest **Guwernantka** z językami i muzyką. Ulica Świętojerska Nr 22, od godz. 4 do 6. D3—3—15510—

Dwa Pokoje

oddzielne lub razem, umeblowane, od 8-go Lipca z usługą, samowarem, lub bez. przy przyzwoitej familji, niedaleko Saskiego ogrodu.—Tamże jest do sprzedania **Suknia** jedwabna, różowa i wełniana, śliwkowa.—Wiadomość Oboź a Nr domu 6, mieszkania Nr 13, od 12 do 7 wieczorem. D3—3—15562

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do odstąpienia świeżo odnowiony

Lokal frontowy,

na 1-em piętrze z balkonem przy ulicy Długiej w domu Nr 32, zwanym Potkańskie, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni wraz z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u Rządcy domu. D—15626—2—3

Są do wynajęcia na Koszykach

Dwa Pokoje

z kuchnią i werendą, w domu Krupeckich Nr 1. — Wiadomość w hotelu Krakowskim Nr 1, tamże jest **Wózek** dla chorej osoby, do sprzedania. D2—3—16678

Do wynajęcia

jeden Pokój

z meblami lub bez. — Ulica Ciepła Nr 4 domu, u p. Stepanów. D1—2—16718—

Do wynajęcia

w Willi Młociny,

położonej w odległości 5 wiorst od Marymontskich rogatek, przy szosie, nad Wisłą, w bezpośredniem sąsiedztwie z laskim Bielańskim **Letnie Mieszkanie,** w domku murowanym, złożone z **dwóch pokoi i kuchni,** na parterze i **jednego** pokoju na piętrze, **piwnicy, stajni, wozowni** i kwietniki, stary, cienisty park obszerny i łazienka na Wiśle do użytku lokatorów.—W miesiącach letnich komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich. — Wiadomość bliższa na miejscu lub w Warszawie w kantorze domu bankierskiego H. Wawelberg, Senatorska Nr 25, dom zwany Petyskusa. K—14941—3—3

Potrzebne zaraz

DWA POKOJE

z meblami, pościelą i osobnem wejściem, dla kawalera.—Adresy proszę nadsyłać jak najśpieszniej do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. S. S. S. K—15613—1—2

Zaraz do wynajęcia

SKLEP

duży, z oknem wystawowem, w którem egzystuje od lat kilku Skład mąki i legomin, na ten sam lub innego rodzaju handel, może być z mieszkaniem.—Wiadomość w handlu win W. Czerski, Nowy-Świat Nr 64. K—15625—1—3

AKUSZERKA P. MÉDALIS

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą **Rs. 15** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** zapewnia się. Ulica **Podwal Nr 30.** D3—3—15467—

U Akuszerki M. S.

są pokoje wspólne i osobne, porządnie umeblowane, dla osób spodziewających się słabości, tak dla przyjezdnych jako też i dla tutejszych, na bardzo dogodnych warunkach.—Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 17. D1—3—16694—

U Akuszerki M. S.

jest do umieszczenia **Mamka** wiejska, z obfitym pokarmem. — Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 17. D1—3—16696—

U Akuszerki

jest Pokój osobny, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość.—Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. D1—3—15773

Mieszkanie umeblowane,

złożone z 4-ch pokoi, kuchni i piwnicy, jest do odstąpienia od 8-go Lipca do 1-go Września.—Ulica Krucza Nr 2, dom Grabowskiego, cena miesięcznie rs. 40. D1—3—15776

P o k ó j

do wynajęcia z ogródkiem i meblami.—Ulica Marszałkowska Nr domu 8, mieszkania 13. D1—2—15778

Jeden Pokój

do wynajęcia przy familji, z oddzielnem wejściem z przedpokoju, z usługą, albo też bez, przy ulicy Śliskiej Nr 34, od 1-go Lipca r. b.; stróż miejscowy wskaże. D1—3—15785

POKÓJ

o dwóch oknach, z frontu, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, jest zaraz do wynajęcia. — Karmelicka Nr 19. D1—3—15783

W okolicy placu Teatralnego,

t. j. przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8, do wynajęcia na Lipiec i Sierpień, Pokój duży z meblami lub bez. D1—3—15786

Do wynajęcia od 1-go Sierpnia r. b.

P o k ó j

frontowy, umeblowany, z usługą, ze stołem lub bez.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania Nr 3. D1—3—15792

Od 8-go Lipca może być

Mieszkanie

z całodziennem życiem i usługą, przy małżeństwie lubiącym spokój. — Wiadomość: róg ulicy Próżnej i Zielnej, w sklepie piekarni Warszawskiej Nr 34D. D1—2—16714

Do wynajęcia zaraz

Cztery Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i śpiżarką, na 1-m piętrze od frontu, za 480 rs. rocznie, w domu Nr 1A/1493A, przy ulicy Zgoda, przy rogu Chmielnej. D1—2—16686—

Do odstąpienia na dogodnych warunkach od 8-go Lipca r. b.

3 Pokoje

i kuchnia z dwoma wejściami, suche, położone od frontu ulicy. mające się zupełnie odświeżyć. — Wiadomość: Grzybowska Nr 8, mieszkania Nr 4. D1—3—16697

Jest do odnajęcia

Mieszkanie Letnie,

składające się z trzech pokoi, przedpokoju i ogródka, w Nowo-Mińsku przy stacji kolei. Wiadomość powziąć można ulica Leszno Nr 24, w podwórzu w bramie. D3—3—15497—

Jest do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

Dwa pokoje

z kuchnią, za 160 rs. rocznie.—Żórawia Nr 18, stróż wskaże. D3—3—15565

Dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchenką, z powodu wyjazdu są do odnajęcia z meblami, na miesiąc lub dwa, w każdym czasie.—Chmielna Nr 26, stróż wskaże. D1—3—16728

Do najęcia

POKÓJ

z alkową widną i meblami, każdego czasu. Róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, mieszkania Nr 8. D2—3—15577—

Do najęcia każdego czasu

Sala i Pokój

sypialny, porządnie umeblowane, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 17. D1—3—16695

Dwa pięknie umeblowane

POKOJE

z pasażem, fortepianem, pościelą, usługą, samowarem i wszystkiemi naczyniami domowemi.—Erywańska Nr 6, mieszkania 12, miesięcznie lub kwartalnie. D1—3—16687—

Do wynajęcia każdego czasu

Pokój jeden albo dwa,

umeblowany, na parterze, z osobnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem, lub bez, w bliskości Saskiego ogrodu. — Wiadomość: Chmielna Nr 13, mieszkania 3. D1—3—16742

Do wynajęcia

LOKAL,

złożony z 5-ciu pokoi z ogrodem i w ogrodzie na 1-m piętrze, na korzystnych warunkach.—Leszno Nr 84, stróż Bartłomiej wskaże. D2—3—15574—

Przy ulicy Pańskiej, w domu pod Nr 24/1217A pozostało jeszcze jedno

Mieszkanie,

złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni na 2-m piętrze, za cenę umiarkowaną; stróż domu wskaże. D2—2—15629—

Są do wynajęcia eleganckie

T R Z Y P O K O J E

z przedpokojem, alkową, i kuchnią, dwoma wejściami, oraz 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia. Rozkład doskonały. — Wiadomość na miejscu, Śliska Nr 34. D5—8—15268—

Dwa Pokoje

z cygankiem, obszerne, widne i suche, na 2-m piętrze, wraz z piwnicą, do najęcia od 8-go Lipca r. b, kwartalnie Rs. 27. — Ulica Chłodna Nr 60. D1—1—16759—

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: Bracka Nr 6. D1—1—15777

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Wspólna Nr 7. D1—3—16764—

SKLEP

obszerny, z oknem, przy ulicy Długiej, pod Nr 32, w domu dawniej Potkańskich, do najęcia od 1-go Lipca 1880 r. — Wiadomość u zarządzającego tymże domem. D1—3—15790

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z urządzeniem i towarem, lub samo urządzenie; w dobrym punkcie, obok dużej fabryki. Wiadomość: Marszałkowska Nr 5, w sklepie. D2—2—15588—

Nagrody rs. 10.

Dnia 1 Lipca r. b. będąc w Banku Polskim, zgubiono talon pożyczki premjowej 2-ej emissji 5% serja 05072 Nr 21, bez kuponów Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić do sklepu p. Mendla Schwarzstein zegarmistrza, ulica Graniczna Nr 1077/14, za powyższą nagrodą. Zastrzeżenia poczynione. D—15644— 2—3

Nagrody rs. 25,

zaginęły papiery, pieniądze p. Władysława Holanickiego i książka legitymacyjna Błażeja Grucholskiego.—Ulica Chmielna Nr 26, stróż wskaże. D—16691— 1—3

Nagrody rs. 15,

Zaginął Pies wielki, czarny, rasy Neufundladskiej, mający 10 miesięcy, wabi się „Karo". Kto o nim da znać, lub zaprowadzi do Rządcy domu pod Nr 64/1066p, róg Marszałkowskiej i Królewskiej, otrzyma od Rządcy powyższą nagrodę. D—16735— 1—3

Zaginął Wyżeł

kurlandzkiej rasy, biały, z kasztanowatemi łatami, z obrożą, na której wypisane imie „Kago". Kto odda lub wskaże miejsce gdzie się znajduje, otrzyma wynagrodzenie od właściciela kapitana Baranowa, Kolywańskiego pułku. — Uprasza się o zostawie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. D—15769— 1—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Wyżeł Ponter.

Ulica Brzozowa Nr 15, u właściciela domu. D1—3—16709

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 21 Іюня (3 Іюля) 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 145.

Dnia 3 lipca 1880 roku. *Sobota.* *Dnia 21 czerwca (3 lipca) 1880 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Lipca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie w r. 1881 illuminacji, w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, od cen:

1) za lampę w porze zimowej 7 kop.;
2) za lampę w porze letniej 5 kop.;
3) za kaganiec w porze zimowej i letniej 25 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia w r. 1881 illuminacji w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, po cenach:

1) za lampę w porze zimowej kop. 7;
2) za lampę w porze letniej kop. 5;
3) za kaganiec w porze letniej i zimowej kop. 25 i odstępuje od takowych cen procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

2—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—15103—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę pieców kaflowych, w gmachu Magistratu, od summy anszlagowej rs. 4,694 kop. 15.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 35.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy pieców kaflowych, w gmachu Magistratu, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 470 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —14395—D

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. o godzinie 1 z południa przed tąż Radą, odbędzie się licytacya publiczna przez opieczętowane deklaracye, a następnie głośna na oddanie w entrepryzę wywózki nieczystości z kloak w zakładach dobroczynnych miasta Warszawy na przeciąg czasu od 1 (13) Stycznia 1881 r. do 1 (13) Stycznia 1884 roku.

Licytacya rozpocznie się od summy 3,300 rs. rocznego wynagrodzenia.

Vadium ustanawia się w kwocie 500 rs.

O innych warunkach można się dowiedzieć w kancellaryi Rady miejskiej, codziennie, w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji:

Na skutek ogłoszenia Rady miejskiej Warszawskiej, niniejszym podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych z gmachów Zakładów dobroczynnych m. Warszawy, aparatem Bergera w ciągu lat trzech, poczynając od 1 (13) Stycznia 1881 roku, za rocznem wynagrodzeniem po (wypisać żądaną summę liczbą i literami).

Vadium w kwocie rs. (literami) przy niniejszym składam. (Napisać wyraźnie miejsce zamieszkania, datę imię i nazwisko. D—15397—2—3

W dniu 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 11-tej zrana, sprzedane będą **w drodze działów** przez publiczną licytację w III-m Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie

Dwa domy w Warszawie,

1) jeden przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 1776a hypotecznym, zaś policyjnym Nr 24 położony;

2) drugi na rogu ulicy Wilczej i Mokotowskiej, pod Nr 1687/8 hypotecznym położony, policyjnemi zaś od ulicy Wilczej Nr 2, a od ulicy Mokotowskiej Nr 15 oznaczony. Licytacja pierwszego zacznie się od sumy Rs. 100,346, drugiego od sumy Rs. 40,051 kop. 22. — Bliższe szczegóły powziąć można u podpisanego Adwokata przysięgłego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 21 zamieszkałego, sprzedaże popierającego.

Jakób Kirszrot, adwokat pszysięgły.

D3—3—14486—

IV Klasowy
Zakład Naukowy Żeński
Heleny Karskiej.

Powiększając swój lokal, ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych, na rok szkolny 1880/81 rozpoczął się dnia 8 Czerwca r. b. i trwać będzie przez czas wakacyjny. Egzamina wstępne odbywać się będą dnia 30 i 31 Sierpnia, a kurs nauk rozpocznie się z dniem 20 (1) Września. D—13705 —6

O S O B A,

znająca gruntownie zasady muzyki, życzy udzielać lekcyj na fortepianie u siebie lub w mieście na warunkach umiarkowanych. Tamże jest **pomieszczenie dla kilku panienek.** Krucza nr 2, mieszk. 4.
10—12 —12368D—

Potrzebną jest zaraz

Starsza Panna

do sukień, do magazynu pod firmą **Wyganowska,** Nowy-Świat Nr 7.
D2—3—15566—

Młody Człowiek,

b. urzędnik, b. Komissji Skarbu, poszukuje zajęcia stałego. W razie potrzeby złożyć może na pewną hipoteczną lokację kaucję 4—5,000 rubli.—Oferty składać proszę w Redakcji pod liter. A. A. 1011.
D2—3—15557—

Uczeń klasy VII

Gimnazjum IV, przyspasabia do niższych klas, a także udziela korepetycje. Osoby interesowane raczą składać swe adresy w Kiosku, przy Placu św. Aleksandra, pod lit. X. Y.
D—15472— 2—3

Uczeń klasy V

Gimnazjum filologicznego. Rosjanin, życzy zpozwolenia Władzy udzielać lekcje. Łaskawe oferty uprasza składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. P. W. D—15533— 2—3

Ktoby z Osób zamożnych życzył sobie

Chłopczyka pół roku

mającego, ładnego i zdrowego, z rodziców inteligentnych, na własność, raczy zgłosić się po adres do Kiosku wprost Kolej W.-W.
D—15536 — 2—3

MAMKI

z młodym i starszym pokarmem, bez żadnego długu, są u Akuszerki Daszkiewicz. — Ulica Grzybowska Nr 22. D2—3—15568—

Potrzebne są na wyjazd do Kijowa

P A N N Y

uzdatnione: jedna do Sukień, druga do Strojów.—Wiadomość: ulica Rymarska Nr 16, mieszkania 5. D—15338— 3—3

OSOBA MŁODA

posiadająca gruntownie język ruski, pragnie przyjąć obowiązek do towarzystwa na wyjazd, w najodleglejsze strony, aby znaleźć odpowiednie zajęcie.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń „Rajchman i Frendler", Senatorska Nr 22. D—15425— 3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do korzystnego fachu od lat 14 do 15. Wiadomość powziąć można ulica Podwal, w sklepie blacharskim p. Loretz, Nr 5.
D—2—3—15498—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

kompletne eleganckie urządzenie sypialnego pokoju,

prawie w nowym stanie. — Bliższe szczegóły przy ulicy Niecałej Nr 8, mieszkania 15.
D3—3—15421—

Bardzo tanio są do sprzedania

MEBLE

Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół przed kanapę i Lustro z konsolą. — Twarda Nr 16 litera A. W pierwszym dziedzińcu, lewa oficyna, na dole. D3—3—15285—

CIECHOCINEK.

Młody Człowiek po ukończeniu Szkoły Realnej w Warszawie, z patentem, w czasie pobytu w Ciechocinku, pragnie udzielać tam korepetycji, lub przygotowywać uczniów do egzaminów.—Wiadomość w Redakcji pod literami W. Z. D2—3—15466—

Jest do sprzedania

12 Macior Oxford Szhir dovn czystej krwi.
70 Macior Negretti zdatnych do chowu.

W dobrach Nadarzyn, 15 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, szosą, w Walendowie.
—14406— 6—6

Młode Pinczerki

czystej rassy; **Przeforsztowanie pokojowe** i inne sprzęty do sprzedania, w składzie bielizny. — Nowy-Świat Nr 37.
D2—3—15451—

WILLA

pomiędzy łazienkami i parkiem Mokotowskim, do **sprzedania** lub **wynajęcia.**— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania Nr 16. D2—3—15475—

Do najęcia
Powozy i Karety
eleganckie.
Królewska Nr 4.

D3—6—15257—



KARETA

4-osobowa, zagranicznej roboty i 3-osobowa, fabryki Hessego; Szory węgierskie prawie nowe i dwa Siodła oryginalne angielskie, oraz Biurko o 5-ciu szufladach, orzechowe, za rs. 20, do sprzedania.—Wiadomość w Kantorze najmu powozów, Królewska Nr 4.
D3—3—15258—

T A N I O!
Do sprzedania:

Negliż, Kapy na poduszki. Karczki damskie, wszystko nowe, chaftowane ręcznie, oraz Dolman kaszmirowy, Kapelusik biały dziecinny, Lampa salonowa, Komoda orzechowa i Maszyna dobrze szyjąca. — Ulica Wilcza Nr 12, stróż wskaże. D3—3—15420—

Magazyn i Fabryka



MEBLI
Józefa Witkowskiego

Elektoralna Nr 19,

posiada **różne Meble** nowe i używane, przyjmuje na zamian, stare kupuje. Obstalunki stolarskie i tapicerskie przyjmują się, za dobroć wykończenia poręcza.
D6—12—13998—

Do sprzedania bez pośrednictwa osób 3-ch

Majątek Ziemski Żyrówek,

w pow. Grójeckim, rozległości włók 16 dobrej ziemi, wraz z inwentarzami i zasiewami. Obszerne łąki nadrzeczne, dwór i zabudowania gospodarskie w bardzo dobrym stanie.— Bliższa wiadomość u adwokata Oskara Schellera, ulica Tłomackie Nr 5. D3—3—15330—

Fortepian

za rs. 60 do sprzedania u Jubilera. — Piwna Nr 11 nowy. D3—3—15321—

Fortepian

o 7-miu oktawach, mało używany, jest do sprzedania w Cytadeli na Czerwonym Dworze, u djakona Bogojawleńskiego.
D3—3—15327—

W Zakładzie nauki kroju

sukień damskich, przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuzkim za pomocą tylko centimetra, bez żadnych książek i linijek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki.—Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa przez właściwą Władzę zatwierdzone. — Uczennica Vorth'a w Paryżu

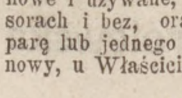
Kobierzycka,

Marszałkowska Nr 75. — Przyjmują się także Uczennice na mieszkanie.
D7—8—13881—

DOM

do sprzedania zaraz, w najnowszej części miasta, blizko Marszałkowskiej. **Szacunek 70,000 rs.** na 7% netto dochodu, **połowa szacunku wymagana gotowizną do kupna.** W domu urządzone są: gaz, zlewy, wodociągi, asfalty etc.—Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3, mieszkania 15. D—14552—6—0

Do sprzedania



Faetony

nowe i używane, Dorożka i Bryczki na rysorach i bez, oraz zaprzęg, to wszystko na parę lub jednego konia.—Ulica Śliska Nr 13 nowy, u Właściciela domu. D3—3—15406—

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

P O L E C A:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości. w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w barytkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy
Massa szwedzka o skór i kopyt końskich.
Tynktura na móle i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 40—0 — 21142 —



BERLIŃSKA FABRYKA
ambalaży blaszanych
Gersona.

10—10 D— 9697 — **Berlin, N. Chausseestrasse, 113.**

Jest do wydzierżawienia nowo otworzyć się mający

HOTEL.

Domy zajęte dotychczas przez SĄD OKRĘGOWY PŁOCKI, przy ulicy Tumskiej i Nowo-więziennej, właściciel obraca od dnia 1 (13) Lipca r. b. na mieszkanie prywatne, a część parteru na **Hotel,** składać się mający z 12 numerów, z odpowiednią salą gościnną, wszystko wykończone będzie z wszelkiemi wygodami i takim komfortem jak to dotychczas w Płocku miejsca nie miało, wraz z odpowiednią kuchnią, wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i mieszkaniem dla dzierżawcy.

Co do wygodnego urządzenia nadmienia się, że cały etablisement będzie przerznięty długim, widnym i ogrzewanym korytarzem, co daje rękojmię wszelkiego porządku i akuratności dobrej usługi, oraz wszelkich porządków jakie w pierwszorzędnych hotelach się praktykują.

Z umeblowaniem właściciel stosować się będzie do życzenia przedsiębiorcy.

Na żądanie liczba numerów może być powiększona.

Wiadomość powziąć można u właściciela **D. H. SEGAŁ.**
D—12292—6—6

CIECHOCINEK.

Apteka zaopatrzona we wszelkie gatunki **wód mineralnych sztucznych,** przy której od lat trzydziestu istnieje główny skład **wód mineralnych naturalnych,** wprost ze źródeł sprowadzanych i sprzedaje takowe podług cenników warszawskich.—Tamże wyrabia się **wyciąg z Igliwia sosnowego** do kąpieli, środek ten z bardzo pomyślnym skutkiem zalecany jest przez PP. Doktorów.—Wody mineralne Ciechocińskie i ług jodobromowy, wysyłam w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone są napisem wpalonym. **«Zakład zdrojowy w Ciechocinku,»** zwracam przeto uwagę PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże ług i wody Ciechocińskie, tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie.

Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki, wprost pod moim adresem:

STANISŁAW GĘBCZYŃSKI
w Ciechocinku.

D—14199—6—6

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 83—0— 17836 —



OBICIA PAPIEROWE

krajowe, salonowe, białe złocone, od 30 kop., francuzkie i angielskie, w najświeższym guście, od najniższych cen do najbogatszych dekorowych.

Gzymsy do portjer i firanek.
Rolety do okien i **Żaluzje** gotowe.
Ceraty na stoły i **Skórę** Amerykańską na meble.

Poleca w wielkim wyborze

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, wprost Hotelu Polskiego. D—13676—12—12

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

MYDŁO EGIPSKICH TRAW
Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE
Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia płeć zabezpieczając od piegów i opalenia.

Uważać pięciokolorową markę i podpis właściciela.
Główny Skład w Perfumerji **Dobrzańskiego**, ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski.** D—9256—9—12

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 63—0—8720—

KAUKAZKI MAGAZYN

Czysta Nr 2.

Filja St.-Petersburskiego Domu Handlowego

J. CHODŻEJNATOWA i M. MECZETOWA,

zaopatrzoną została w następujące artykuły: Chińskie jedwabne płótno (Czyczunczа) na letnie damskie i męzkie kostjumy, po rs. 1 za łokieć, Materje rypsowe (Faj) wszystkich kolorów, Kanausy kolorowe i w pasy, Aksamity kolorowe i czarne, Atlas matlassé, welwetimora czarna, Tureckie materje pompadoure, Perskie Tirmałama, szeroka materja i atłas na kołdry, gotowe męzkie i damskie szlafroki, Kaukazkie srebrne wyroby z własnej fabryki pochodzące, Perskie dywany, serwety poduszki i pantofle haftowane złotem i srebrem i t. p. różne wschodnie towary Firma nabywa tureckie i francuzkie szale i starożytne hafty. Kupującym towar w większej ilości, odstępuje się rabat.—Wszelkie zlecenia z prowincji Filja uskutecznia z jaknajwiększym pospiechem,

3—3 **Czysta Nr 2.** —14545—D

Wielki medal srebrny 1880 roku. Dyplom w Wiedniu 1873 roku. **Dwa medale w Paryżu 1878 r. Medal złoty w Linz 1879 roku.**

C. K. uprzywilejowane SZPRYCE CHIRURGICZNE

Apparaty do wody sodowej i Syfony

Fabryki **Karola Pochtler**, w Wiedniu,

Neubau, Westbahnstrasse, 35.

FABRYKA i SKŁAD
wszelkich gatunków
SZPRYCY CHIRURGICZNYCH, Klizopomp, Irrygatorów, APARATÓW DO WODY SODOWEJ, do wyrabiania samemu wszelkich napojów gazowych. Patentowane Korki do flaszek.

APPARATY DO WODY SODOWEJ,
wydające dziennie
500 do 10,000 Syfonów, KOMPLETNE URZĄDZENIA
dla
Fabryk Wód Gazowych,
najświeższej i najlepszej konstrukcji,
SYFONY w 10 wzorach.

Katalogi illustrowane i cenniki wysełają się gratis i franco. D—5845—18—20



Wielki wybór

ZEGARKÓW

złotych i srebrnych,
najnowszych konstrukcyj,
od najtańszych cen do bardzo bogatych.

DEWIZKI i ŁAŃCUSZKI
złote i srebrne,
oraz z trwałej kompozycji francuzkiej.

ZEGARY
ścienne i stołowe.

REGULATORY
gabinetowe.

ILUMINATORY NOCNE. BUDZIKI etc.

Za każdą nowo nabytą sztukę **zakład gwarantuje.**
D15—0 —6872—

Kwiaty sztuczne letnie i jesienne,

o 25 procent taniej od cen zwykłych.

Fabryka Kwiatów Marji Fitkał, przy ulicy Świętojańskiej Nr 3, świeżo zaopatrzona w znaczny wybór kwiatów zagranicznych, jak również i własnego wyrobu. Sprzedaje takowe o 25% niżej od cen zwykłych. D—14879—6—12

Jest do sprzedania

SOFA

otwierana, z poduszkami, umywalnia, parawan, pościel, garderoba męzka, bielizna męzka i zegar salonowy amatorski.—Chmielna Nr 25, mieszkania 9. D3—3—15372—



Fortepian

mahoniowy, za rubli 75 do sprzedania.—Ul. Piekarska Nr 6, 1-sze piętro. D2—3—15580—

Sprzedaż Materjałów BUDOWLANYCH

M. W. WILLMANN i S-ka,

Twarda Nr 13.

Cementa różnych marek
Cegła ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay“ i Tenczyńska.
Cegła zwyczajna, **Kafle, Dachówka, Gips, Glinka** ogniotrwała, **Glina** zwyczajna, **Tektura** smołowcowa, **Smoła** gazowa, **Wapno** (białe) suche i lasowane, **Piasek, Trzcina i t. p.**

D9—10—13662—

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania, bez pośrednictwa, za rs. 45,000,

POSESJA

z ogrodem i placem do dalszej budowy frontu i oficyn, położona w stronie miasta, obfitującej w świeże powietrze i dobrą wodę, zawierająca przeszło 8000 łokci kwadratowych gruntu, z dochodem 4000 rs. W razie żądania, połowa szacunku pozostać może przy grucie.—Wiadomość w Magazynie Galanteryjno-Siodlarskim i Loterji A. Stolzman, ulica Berga Nr 11. D—15513— 2—3

Są do sprzedania



Pianina

nowe, zagraniczne i Fortepian po umiarkowanych cenach, oraz fortepiany używane u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego. Ul. Bracka 13, róg Jerozolimskiej. 6—6 —14802—D

Za Rs. 250

Garnitur Mebli orzechowy, szabowany, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, dobrej roboty, za Rs. 60, lustro duże i akfarjum do rybek za rs. 20. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 47, w Cukierni. D4—6—15094—

ZAKŁAD

KRZYŻY DREWNIANYCH,

Antoniego Sobolewskiego,

egzystujący przeszło lat 36, w 1-m domu za rogatką Powązkowską Nr 27a, sprzedaje po cenach przystępnych Krzyże drewniane gotowe rozmaitego kształtu; — przytem podejmuje się wszelkiej reperacji, malowania, wyrzynania i złocenia liter na nagrobkach, oraz budowy nagrobków. D3—6—9281—

Rs. 5000,

jest do ulokowania w pierwszej połowie szacunku warszawskiej Nieruchomości. Wiadomość u Emila Marxa, Adwokata Przysięgłego przy ulicy Długiej pod Nr 22 zamieszkałego D2—3—15438—

Korzystny Interes.

Do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu **Handel Win i Towarów Kolonialnych.**— Bliższa wiadomość u Edmunda Lieberta, ulica Chmielna Nr 13, na dole w lewej oficynie, można zastać codziennie do godziny 11-tej z rana. D2—4—15531—

Właściciel lasu, posiadający znaczny zapas bardzo dobrego

węgla drzewnego,

życzy sobie wejść w stosunki z tutejszym fabrykantem lub też kupcem, któremu artykułu tego potrzeba, w celu dostarczania dobrego towaru po niskich cenach. Reflektanci zechcą łaskawie zwrócić się do p. B. L. Rabinowicza, ulica Gęsia Nr 4. D2—3—15526—

Za rs. 600,

do nabycia **garnitur hebanowy, czarny** pokryty czerwoną jedwabną materją, a mianowicie: 2 sofy, 2 fotele, 6 krzeseł, 2 zwierciadła i 2 stoły. Aleja Ujazdowska Nr 23, mieszkania Nr 2, widzieć można codziennie od 1 do 5 godziny. D2—3—15530—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego, Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich kamiennych, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren, Blachy żelaznej do krycia dachów.

D30 -0—3105—

Budynek Fabryczny

murowany, obszerny oświetlony gazem, zaraz do wynajęcia; tamże do sprzedania utensylja dla emalierni naczyń żelaznych. — Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 96, u właściciela. D10—10—12603—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою